Nr. 173. Wtorek 29. Lipca 1873. Rok 63.

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3. godz. popołudniu, z wyjątkiem świąt i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedyńczy Gazety bez dziennika urzędowego kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct. Z dziennikiem urzędowym w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct.

Za inseraty liczy się od miejsca jednego wiersza pierwszy raz 7 ct, zaś dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdego inseratu wynosi 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowsk. (Ul. Wałowa Nr. 370).

Reklamacye otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.

„Przewodnik naukowy i literacki“ wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo. dla cało- i półrocznych przedpłacicieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłatą 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy“ bez „Gazety“ rocznie 4 zł. w.ą

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Excell. pan minister wyznań i oświecenia udzielił:

1. Profesorowi uniwersytetu lwowskiego Wawrzyńcowi Żmurce,

Profesorom akademii technicznej we Lwowie:

2. Augustowi Freundowi,
3. Janowi Frankiemu i
4. Dominikowi Zbrożkowi;

Profesorom uniwersytetu w Krakowie:

5. Dr. Ignac. Czerwiakowskiemu i
6. Dr. Franciszkowi Karlińskiemu.

Profesorom gimnazyalnym:

7. Antoniemu Krygowskiemu we Lwowie.
8. Józefowi Bodyńskiemu w Stanisławowie i
9. Józ. Schittawanzowi w Brodach,
10. Profesorowi szkoły realnej Dr. Antoniemu Wierzejskiemu w Krakowie;

Dyrektorom seminaryum nauczycielskiego:

11. Wincentemu Jabłońskiemu w Krakowie i
12. Dr. Sewerynowi Dniestrzańskiemu w Tarnopolu,
13. Starszemu nauczycielowi seminaryum nauczycielskiego Ludwikowi Zgórkowi w Krakowie, nareszcie
14. Okręgowemu inspektorowi szkolnemu Józefowi Sąsiedzkiemu w Złoczowie,

zasiłku w celu zwiedzenia wystawy powszechnej w Wiedniu — każdemu po sto (100) złr. na podróż.

Również udzielono nauczycielowi zakładu ciemnych we Lwowie na ręce zastępcy Dyrektora W. księdza scholastyka Morawskiego zapomogi sto (100) złr. na podróż do Wiednia na kongres nauczycieli zakładów ciemnych odbyć się mający w sierpniu r. b.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 27. lipca 1873.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 28. Lipca.

Żmudna praca wykupu i uporządkowania ciężarów w kraju, dobiega nareszcie do kresu. Niniejsze sprawozdanie nasze z ubiegłego półrocza od 1go Stycznia 1873 po konicc czerwca 1873 wykazuje cyframi obecny stan tych spraw.

Wedle sprawozdania z drugiego półrocza 1872 wynosiła z końcem grudnia 1872 ogólna liczba używalności podlegających postępowaniu w myśl ces. patentu z dnia 5. Lipca 1853 roku 27.351.

W pierwszej połowie roku 1873 przyrosło 451, z końcem więc czerwca 1873 wynosiła ogólna liczba spraw serwitutowych 27.802. Z liczby tej załatwiono 25.715, pozostają zaś w zawieszeniu z powodu wniesionego rekursu, nieoddania ekwiwalentu, lub nie złożenia kapitału wykupna 1.490, zatem wynosi ogólna liczba spraw już załatwionych 27.205.

Pozostaje więc do załatwienia jedynie 597 spraw. Między niezałatwionemi znajduje się jednak 143 spraw takich, względem których zapadły już wyroki przygotowawcze, 259 zaś takich, których dochodzenie jest w toku, tak że tylko 195 spraw jest jeszcze nie rozpoczętych.

W ciągu ostatniego półrocza załatwiono 1.239 spraw, zatem o 788 spraw więcej niż w tym samym czasie przybyło.

Z pomiędzy spraw załatwionych ostatecznie w ubiegłem półroczu przeprowadzono w drodze ugody na korzyść strony uprawnionej 257 spraw; rozstrzygnięto wyrokami komisyi krajowej na korzyść strony uprawnionej 520 spraw, w 462 wypadkach zaś odsądzono zgłaszających się z ich uroszczeniami.

Z pomiędzy ugód opiewa 158 na wykupno, a 99 na regulację, z pomiędzy wyroków zapadłych na korzyść strony uprawnionej 501 na wykupno, a 19 na regulacyą.

Ze względu na rodzaj używalności, obejmują sprawy załatwione w ubiegłem półroczu, spraw dotyczących poboru drzewa opałowego 299, drzewa budulcowego 196, drzewa na ogrodzenie 126, drzewa na sprzęty 53, prawa paszy 293, poboru płodów leśnych 24, innych służebności 248.

Jako wynagrodzenie za zniesione służebności przyznano po koniec grudnia 1872 w ziemi: 230.069 morgów $1.214\frac{1}{2}$ kw. sążni, w pierwszem półróczu 1873 r. 6.163 morgów $354\frac{1}{2}$ kw. sążni — razem przeto 236.232 morgów 1.569 kw. sążni; w kapitale: po koniec grudnia 1872 r. 923.270 złr. 61 cnt. a. w., w pierwszem półroczu 1873 r. 41.895 złr. $5\frac{1}{2}$ ct. wa. razem przeto 965.165 złr. $66\frac{1}{2}$ ct. w. a.

W powiatach: bocheńskim, tarnowskim, ropczyckim, gorlickim, krośnieńskim, staromiejskim, żółkiewskim, rawskim, kamioneckim, trembowelskim, borszczowskim, bohorodczańskim, rudeńskim, jarosławskim, przemyskim, mościskim, jaworowskim, grodeckim, lwowskim, sokalskim, cieszanowskim, przemyślańskim, czortkowskim, kałuskim i tłumackim nie ma już obecnie żadnej sprawy niezałatwionej; w powiatach: krakowskim, dąbrowskim, skałackim, zaleszczyckim, stanisławowskim, horodeńskim i kołomyjskim pozostaje jeszcze po jednej sprawie, w powiatach husiatyńskim i buczackim po dwie, w powiatach myślenickim, jasielskim, brzeżańskim i śniatyńskim po trzy, w powiecie łańcuckim cztery, w powiatach pilznieńskim, rzeszowskim, bobreckim i nadworniańskim po pięć, a w 17 dalszych powiatach liczba spraw niezałatwionych nie przenosi 15.

Najwięcej spraw pozostaje do załatwienia w powiatach: stryjskim 75, brodzkim 38, nowosądeckim 37, rohatyńskim 35, nowotarskim 30, kossowskim 29, sanockim 27, złoczowskim 23, dolińskim 22, drohobyckim 19, a w kolbuszowskim 18.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów dnia 29. lipca.

Zagadka polityczna o stanowisku czeskich deputowanych wobec przyszłej Rady państwa i sejmu krajowego nie wyjaśnia się wcale lecz owszem staje się z każdym dniem zawilszą, do czego głównie przyczynia się chwiejne stanowisko dziennikarstwa. Dzisiaj bowiem występuje nawet poważny organ z myślą obesłania sejmu i Rady państwa, zaraz nazajutrz odwołuje ten projekt i gotów jest przysiądz na zbawienność biernej opozycyi, a trzeciego dnia zapomina o dawniejszych artykułach i radzi obesłać sejm krajowy a Radę państwa nadal ignorować. Takiem jest postępowanie wielu czeskich dzienników z tą chyba różnicą, że nie wszystkie przestrzegają tego samego porządku w powyższem zestawieniu zwrotów. W ostatnich dniach prawie wszystkie dzienniki czeskie spotkały się znowu na stanowisku biernej opozycyi, ale za to harmonię popsuła reprezentacya powiatowa w Hlinsku zastrzegająca się wyraźnie przeciw dłuższej bierności wobec ciał ustawodawczych. Oczywiście dzienniki wiedeńskie podniosły zaraz ten wypadek do wysokiego znaczenia, co tylko w takim razie byłoby uzasadnionem, jeżeli wotum reprezentacyi powiatowej w Hlinsku uważać można za pierwszy objaw rozpoczętej w tym duchu po całym kraju agitacyi. Podobna taktyka nie jest niemożliwą dla stronnictwa młodoczeskiego, ale z drugiej strony przypuszczenie, że dano już hasło do takiej agitacyi, nieda się jeszcze uzasadnić.

Jeden z najwybitniejszych członków skrajnej opozycyi węgierskiej, deputowany Csernatony oświadcza w *Ellenör*, że lewica nie uważa prawno-politycznej podstawy za przeszkodę, dla której niemogłaby wziąć udziału w rządzie. *Pesti Naplo* jest bardzo zadowolony z tego oświadczenia i nazywa je wprost ważnym wypadkiem. Niema on wprawdzie na razie praktycznej doniosłości ale zasługuje na uwagę, bo Csernatony w ścisłym pozostaje związku z kierownikami lewicy. Jeżeli Csernatony, tak pisze *P. N.*, wypowiedział rzeczywiście przekonanie swojego stronnictwa i jego naczelników, to utworzenie gabinetu z koalicyi stronnictw nie jest niemożliwą rzeczą. Obe-

LISTY
z wiedeńskiej wystawy.

I.

(Dokończenie.)

Ogrom pałacu industryi, wielkość przestrzeni zajętej na wystawę, rozliczność gmachów pobocznych i pawilonów, najsnadniej da się ogarnąć, gdy się znajdujemy na gankach, prowadzących po dachu rotundy, aż do jej szczytu. — Gdym po tych szerokich żelaznych wschodach wspinał się na jedną z najwyższych budowli świata, przypomniała mi się wędrówka wśród marmurowych posągów rozsianych po dachu medyolańskiej katedry, i mimowoli porównanie dwóch widnokręgów na myśl mi przychodziło, i bijąca w oczy różnica dwóch odmiennych światów. — Tam marmury, tutaj żelazo; tam artysta w każdy gzéms, w każdą wieżyczkę wlał artystyczną wartość, tutaj budowniczy rzucał tak kolosalne rozmiary przed siebie. że na dzieło jego, jak na wielki obraz, trzeba z dala spoglądać, aby w niem spostrzedz artystyczną całość. Trzeba wziąć w rachunek i te sadzawki, w których się promień słońca kąpie przed głównym portalem, i te gazony tu i ówdzie pozakrywane dywanami kwiatów, i zgrabny pawilon cesarski, i gmach poświęcony sztuce; trzeba oprzeć swój wzrok o słup dymu wznoszący się nad wystawą maszyn i o fontanny bijące w powietrze, trzeba popłynąć na śrebrzystych wodach Dunaju, aż pod góry Preszburga, które się nam z rotundy wyraźnie rysują, aby zrozumieć, że obraz ugrupowany około złocistej korony, królującej na szczycie dzieła p. Russla ma wielki poetyczny urok, i świadczy, że obok realizmu wiek nasz ma i piękniejszą stronę.

Często się we Wiedniu spotykam ze zdaniem, czy po dzisiejszej wystawie, jest jeszcze możebna wystawa? — czy znajdzie się kraj, który może i zechce wydać jeszcze tyle milionów, aby roztoczyć przed cywilizowaną ludzkością obraz jej teraźniejszego działania? — Dwadzieścia jeden milionów, wydanych przez rząd austryacki na wystawę, jest to suma, którą w dzisiejszych czasach wprawdzie się łatwo wymawia, ale która reprezentuje kolosalne zasoby ludzkiej pracy i ludzkiej oszczędności. I taką sumę wydawać bezpowrotnie na zaspokojenie ciekawości ludów przez kilka miesięcy?

A przecież wydatek rządowy, reprezentuje prawie nic nieznaczącą część w obec bogactw nagromadzonych w pałacu wystawy. Ażeby mieć miarę o tych bajecznych sumach, dość powiedzieć, że w towarzystwach asekuracyjnych krajowych i zagranicznych, zaasekurowano blisko dziewięć miliardów wartości, znajdujących się obecnie w Praterze. — A więc francuzka kontrybucya znalazłaby na wystawie po dwakroć swoje pokrycie, a więc ludzkość, a przedewszystkiem Europa jest tak bogatą, że dla zaspokojenia częścią swej próżności, częścią spodziewanych korzyści, w kilku miesiącach miliardy wartości potrafi na jednym punkcie gromadzić? — Tak jest rzeczywiście, a że koszta wiedeńskiej wystawy, bynajmniej nie odstraszą innych narodów od powtarzania tych międzynarodowych popisów, dość przypomnieć, że rządy Stanów zjednoczonych i rząd niemiecki zapowiedziały powtórzyć wystawy w najbliższych latach.

To co jest jedną z najwybitniejszych cech dzisiejszej wystawy, to jest: jej ogrom i bogactwo, stało się zarazem przyczyną jej najważniejszego błędu, a mianowicie niepraktycznego rozkładu.

P. Szwarz nie chciał się powtarzać, nie chciał przyjąć systemu, który się wybornym okazał na paryzkiej wystawie, grupowania przedmiotów według pewnych działów, a zarazem według krajów z których pochodzą — ale przyjął tylko ostatnią zasadę, to jest grupowanie według krajów. Ztąd dla ludzi studyujących pewną gałęź przemysłu, nadzwyczaj trudne porównanie, nadzwyczaj trudne wyszukanie przedmiotów zwracających ich uwagę w tym chaosie najróżnorodniejszych produktów. Obok fortepianów — robione kwiaty, obok mebli — szmaragdowe naszyjniki, obok rzeźb włoskich — wyroby ze skóry, oto główna wada w urządzeniu wystawy.

Chciano wprawdzie przedstawić nierozdzielnie produkcyę każdej monarchii z osobna, ale wpadnięto tym sposobem w błąd, utrudniający porównanie przedmiotów człowiekowi bardzo wykształconemu, a uniemożebniający je człowiekowi, co po raz pierwszy znajdzie się wobec bogactw świata, i zanadto ma tym widokiem rozmarzoną wyobraźnię, aby mógł z zimną krwią pomijać przedmioty nie należące do jego specyalności, nie może dać się na każdym kroku odwodzić od swego celu zwodniczym syrenom, które tutaj w kształcie naszyjników Lady Dudley, ówdzie znów w kształcie marmurowej córy Faraonów, niosącej Mojżesza w koszyku — drogę mu zachodzą.

Błąd ten rażący w głównym pałacu wystawy. starała się dyrekcya naprawić w otaczających go pawilonach. To też te pawilony, stanowią jedną z najpotężniejszych części wystawy. Pomijając już osobne gmachy dla sztuki i maszyn, znalazło rolnictwo, górnictwo, żegluga, szkoły a nawet rzeczy potrzebne dla małego dziecka, osobne pałace, gdzie gospodarz, górnik lub nauczyciel, ma dostateczne materyały, aby z porównania działalności różnych narodów najobfitsze wynosić plony.

Nie sądzimy też, aby obecna wystawa, dla samej Austryi, dla jej przemysłu wielkich nie miała przynieść korzyści, i nie podzielamy zdania ludzi zbyt czarno widzących, którzy owe dwadzieścia milionów, wydanych na wystawę, uważają za bezpowrotnie stracone dla państwa. I owszem sama wystawa nas przekonuje, że przemysł austryacki znajduje się obecnie na tym stopniu rozwoju, gdzie koniecznie potrzebuje podniety, potrzebuje obcych wzorów, potrzebuje porównania swej pracy, z pracą innych narodów.

Po dziełach francuzkiego i angielskiego przemysłu, Austrya bezsprzecznie najwyżej stoi na obecnej wystawie, a cudzoziemcy nawet przyznają jej, że w każdej gałęzi pracy, okazała już niepospolite dzieła, świadczące że rozwój przemysłu na najlepszych znajduje się torach. Wyroby ze szkła, z żelaza, z drzewa, wyroby tapicerskie i introligatorskie, wszystko to znajduje się w pełnym rozkwicie, i rzec można, że po Francyi, Austrya pierwsza dzierży berło smaku, chociaż naturalnie królowej smaku w Europie dorównać jeszcze nie może. W każdym jednak razie, stanęła Austrya na dzisiejszej wystawie niesłychanie wyżej pod względem gustu, aniżeli Niemcy, które zdawały się starać o to, aby okazać jak najmniej wytworności, jak najmniej prawdziwego artyzmu, zastósowanego do wyrobów fabrycznych i rzemieślniczych.

Porównanie więc swego przemysłu, z przemysłem obcych narodów, właśnie w dzisiejszej chwili, przyniesie dla Austryi nieobliczone korzyści, z jednej strony bowiem zaczerpnie ona od Francuzów, Anglików i od ludów oryentalnych nowych motywów, nowych myśli, i rozszerzy w ten sposób swój zakres widzenia w rzeczach przemysłu; z drugiej strony zaś spostrzeże, czego się ma strzedz, aby nie wpaść w brak smaku, w brak elegancyi, któryby jej industryi zawsze drugorzędne tylko pozwolił zajmować stanowisko.

Kilkoma powyższemi uwagami uważaliśmy za stósowne, określić nasze zapatrywanie się na dzisiejszą wystawę wiedeńską, które w żaden spósób skeptyczynem być nie może. W następnych listach będziemy się starali podnieść i opisać wszystkie te ważniejsze punkta, które bądź umysł, bądź fantazyę wiążą do siebie, i wychodzą po za zakres codziennych wrażeń, które się spotyka w każdej większej europejskiej stolicy.

K. C.

cnie *P. N.* jeszcze niechce zastanawiać się nad wszystkiemi następstwami takiego zwrotu ale już teraz podnosi wielką korzyść, jaką odniosłyby parlamentarne stosunki z powstania drugiego stronnictwa zdolnego do uchwycenia steru rządowego.

Niemiecka fregata „Fryderyk Karol" uległa pogróżkom powstańców hiszpańskich i wydała ich okręty z jeńcami. Ale na tem nie kończy się sprawa, bo dopiero w tych dniach otrzymają okręty niemieckie wskazówkę, jak mają dalej postępować z okrętami powstańców. W każdym razie czyn fregaty niemieckiej jest dość ciekawym wypadkiem, bo takie wmięszanie się w domowe sprawy Hiszpanii może rząd niemiecki uzasadnić jedynie dekretem republiki hiszpańskiej, który pozwolił ścigać okręty powstańców według prawideł międzynarodowych o korsarstwie. Ztąd wynikałby wniosek, że rząd niemiecki po długiem wahaniu uznał pośrednio republikę hiszpańską. Ale uznanie to w chwili, gdy republika jest na tyle niebezpieczeństw narażoną, nie zgadzałoby się znowu z przezorną i wyrachowaną polityką niemieckiego rządu, więc być może że sprawa „Fryderyka Karola" uznaną zostanie za krok chybiony i na tym skończy się ten cały epizod.

Thiers nie miał w całem tak długiem i tylu wielkiemi wypadkami przeplatanem życiu tyle chwil prawdziwie wzniosłych i przyjemnych jak obecnie. Wojska niemieckie opuszczają powoli terytoryum francuskie, a oswobodzone miejscowości wysyłają w chwili gdy ostatni żołnierz niemiecki opuszcza ich granice adresy do Thiersa, w których przyznają mu wyraźnie zasługę oswobodzenia Francyi. I w północnej Francyi, gdzie nieznaną jest okupacya niemiecka, robiono niedawno Thiersowi świetne owacye w czasie jego ostatniej podróży. Rząd francuski uszanował hołd oddany olbrzymiej zasłudze i nie wystąpił przeciw demonstracyom, chociaż niejedna zwróconą jest wyraźnie przeciw dzisiejszemu kierunkowi polityki

---

Austrya-Węgry. Wiedeński korespondent *Bohemii* donosi, że w przyszłym miesiącu przybędą do Wiednia królewicz saski z małżonką, król duński i kilku książąt niemieckich. Inny korespondent tegoż dziennika donosi: Zaraz po zeszłorocznym zjeździe monarchów w Berlinie obiegała wiadomość, że Najjaśniejszy Pan odda cesarzowi Rossyi wizytę w jego stolicy. Wiadomość ta opierała się na zaproszeniu cesarza Aleksandra i na objawionem życzeniu Najjaśniejszego Pana. Jednakże już wtedy dodawano, że o wykonaniu tego zamiaru przed zamknięciem wystawy powszechnej niema mowy. Od tego czasu odwiedziny cesarza Aleksandra z następcą tronu i przyjaźny zwrot w stosunkach obu dworów utwierdziły Najjaśniejszego Pana w zamiarze oddania wizyty. Obecnie jeszcze niema żadnej wskazówki o porze, w której zamiar cesarza wykonany zostanie. Trudno odgadnąć, jaki fakt skłonił niektóre dzienniki do poruszenia tej podróży w chwili, gdy Najjaśniejszy Pan z powszechny podziw obudzającą wytrwałością i uprzejmością zajęty jest przyjmowaniem dostojnych gości i co najmniej aż do końca przyszłego miesiąca nie będzie mógł opuścić Wiednia. To pewna, że w tej chwili nic nie pozwala wnosić o bliskiem podjęciu podróży do Petersburga, która także zawisłą jest od sezonu, rozpoczynającego się jak wiadomo dość późnym powrotem cesarskiego dworu do stolicy.

— Dla usunięcia wątpliwości, kto jest kompetentnym udzielać pozwolenia do zawarcia małżeństwa żołnierzom puszczonym na stały urlop i żołnierzom rezerwy, którzy nie przekroczyli jeszcze trzeciej klasy wieku, postanowiono, że w myśl §. 52 ustawy wojskowej pozwolenia takiego udzielać mają powołane do tego przepisami o małżeństwach osób wojskowych z r. 1861 komendy korpusów albo zakładów wojskowych. Podania te wnosić należy do powiatowych władz politycznych, zkąd wysłane zostaną do kompetentnych komend.

— W celu ustalenia kontroli wspólnego budżetu na jednakowych zasadach, ułożony zostanie projekt ustawy o stanowisku i zakresie działania wspólnej najwyższej izby obrachunkowej dla austryacko-węgierskiej monarchii. Projekt ten zawierać będzie postanowienia o odpowiedzialności tej władzy, o jej czynnościach, dalej o zakresie działania wobec kontroli wspólnego budżetu, rachunków państwowych i ewidencyi wspólnego majątku państwowego. *Pester Lloyd* donosi, że nad projektem tym zastanawia się obecnie węgierskie ministerstwo, a wkrótce rada ministrów poweźmie decyzyę w tej mierze.

— Z Belgradu donoszą, że książe Milan zamierzał obecnie udać się do Wiednia, ale z powodu nadzwyczajnych upałów odroczyć musiał podróż do 1. września. Z Wiednia uda się książe Milan do Berlina, Londynu i Paryża.

— Według wykazów rachunkowych węgierskiego ministerstwa skarbu dochody państwa w pierwszym kwartale 1873 r. przewyższają preliminarz o trzy miliony złr.

Francya. Przebieg rozpraw zgromadzenia narodowego dnia 23. b. m. nad wnioskiem ministra sprawiedliwości Ernoula o kompetencyi komisyi nieustającej był następujący. Pierwszy zabrał głos deputowany lewicy Brisson i przemawiał przeciw wnioskowi. „Wniosek ministra sprawiedliwości w sprawie upoważnienia komissyi nieustającej do ścigania obelg przeciw zgromadzeniu narodowemu w czasie feryj parlamentarnych, zdradza zamiar przeniesienia niektórych praw Izby na komissyą nieustającą. Wielkiej części deputowanych, w których imieniu przemawiam, wydaje się, iż tak być nie powinno; w takim bowiem razie musiałyby ustać rządy parlamentarne; większość Izby mogłaby się pozbyć mniejszości i zaprowadzić rodzaj dyktatury polecając komissyi z grona swego wybranej, przeprowadzenie spraw ustawodawczych. Możecie panowie wybrać komissyę i polecić jej przygotowanie pewnych spraw lub czuwanie, ażeby pewne sprawy, przez parlament uchwalone przeprowadzone zostały, lecz nie możecie udzielić komissyi pełnomocnictwa do uchwalania ustaw." Następnie przemawiał dep. Łucyan Brun. Wniosek Ernoula domaga się, ażeby komissya nieustająca miała prawo ścigać tych, którzy się o zgromadzeniu narodowem podczas feryj parlamentarnych w obelżywy sposób wyrażać będą; mowy deputowanych, będą miały to samo prawo jak dotąd; jeżeli deputowani o zgromadzeniu narodowem bez ubliżenia się wyrażają, mogą ich mowy być umieszczane w dziennikach, w przeciwnym razie, jeżeli który deputowany wyraża się o zgromadzeniu narodowem, iż ono „umarło" i czeka na grabarza, a dziennik taką mowę wydrukuje ulegnie konfiskacie a może i zawieszeniu. Jeżeli Izba uchwali wniosek ministra sprawiedliwości przyczyni się wielce do utrzymania porządku publicznego a przy tem nie naruszy wcale zasady osobistej wolności. Gambetta zażądał głosu w sprawie osobistej i oświadczył, iż słowa poprzedniego mowcy o „umarłem" zgromadzeniu narodowem do niego się odnosiły. Nie twierdzę — mówił Gambetta — jakoby wniosek ministra sprawiedliwości głównie przeciw mojej osobie był wymierzony; lecz dano mi dostatecznie do poznania, iż jestem w stanie obrazić Izbę. Ustawa ta nie odniesie zamierzonego skutku, gdyż mam to przekonanie, iż nigdy nie obraziłem i nie obrażę Zgromadzenia narodowego. Mam prawo dowodzić, iż polityka większości Izby jest zgubną dla kraju (gwar na prawicy) a dowodząc tego starałem się zawsze i będę się starał używać wyrazów parlamentarnych. W końcu zabrał głos minister sprawiedliwości Ernoul i złożył następujące oświadczenie, wyjaśniające stanowisko rządu w tej sprawie: „Gabinet jest zdania, iż nie należy wydawać zgromadzenia narodowego, będącego reprezentantem kraju, na pastwę obelg i oszczerstw w czasie, kiedy ono nie jest zebrane. Nie tworzymy nowej ustawy, lecz uchwalamy starą z pewnemi zmianami. Złe i zdemoralizowane republiki wydawały zawsze tyranów. Ustawa, którą zgromadzenie narodowe z inicyatywy Izby uchwali, będzie zaporą dla tych, którzy chcieliby się bezkarnie rzucać na najwyższą władzę ustawodawczą kraju. Tego tylko gabinet pragnie i dla tego tak w interesie Izby jakoteż w interesie porządku publicznego żąda uchwalenia przedłożonego projektu." Ustawa ta została, jak o tem już donosiliśmy większością 123 głosów uchwaloną mimo silnej i energicznej opozycyi skrajnej lewicy, przeciw której głównie jest skierowaną.

— Minister wojny wydał następujący okólnik do komenderujących jenerałów: „Według sprawozdań, które minister spraw wewnętrznych otrzymał z Anglii, Belgii i Szwajcaryi miało stowarzyszenie Internationale rozesłać swoich ajentów do głównych miejsc fabrycznych, którzy mają tam spowodować zmowy robotników. Ajenci ci mają także polecenie propagować zasady Internacyonału między wojskiem garnizonów miejsc przemysłowych. Kolega mój udzielił te sprawozdania prefektom i rozkazał im, ażeby pilnie śledzili każdego cudzoziemca, starającego się zawiązać stosunki z robotnikami i żołnierzami. Polecam także panu, ażebyś czuwał nad żołnierzami pod pańską komendą zostającymi i wspierał władze cywilne. Minister wojny du Barail."

Rossya. Berliński korespondent *Timesa* podaje następujące szczegóły zajęcia miasta Chiwy: Po zdobyciu Chazaraspu pozostał jen. Kaufmann przez trzy dni w swoim obozie między tym miastem a Amudaryą, ażeby umożliwić intendanturze zebranie odpowiedniej liczby podwód na bagaże, ponieważ wielbłądy z powodu wielkiego znużenia nie były już do użycia. Opuściwszy obóz 8. czerwca przybył dnia 10. z m. do Chiwy i zastał to miasto już od trzech godzin zajęte przez połączone oddziały orenburski i mangyzłacki pod dowództwem jen. Werowkina. Ten ostatni oddział dotarł do kanatu Khalir Fut, gdzie silnie zaatakowany został przez 3.000 jeźdźców, którzy dopiero po dłuższej utarczce, niezwykłą ilością rakiet i salw zmuszeni zostali do ucieczki Ponieważ jen. Werowkin o Kaufmanie nie miał żadnej wiadomości, a z okazanej w dniu 8. czerwca wielkiej śmiałości nieprzyjaciela wnosił, że oddział turkestański musi być jeszcze daleko, przeto postanowił w dniu 9. z. m. bezzwłocznie maszerować na Chiwę. Przybywszy pod miasto, zajął jenerał pomimo ognia dział nieprzyjacielskich i nieustannych ataków ze strony rozprószonych po ogrodach krajowców, stanowisko w pobliżu murów miasta, gdzie ustawił baterye. Chana już wtedy nie było w mieście; przybyła więc deputacya mieszkańców, aby układać się o kapitulacyę. Ponieważ jednak strzały z murów miejskich od czasu do czasu się powtarzały, rozkazał jenerał, nie przyjmując propozycyi, bombardować miasto. Po jednogodzinnem bombardowaniu otrzymał jenerał Werowkin rozkaz głównego dowództwa, by zaprzestał nieprzyjaźnych kroków, chyba że takowe prowokowane będą nowemi zaczepkami ze strony nieprzyjaciela. U jenerała Kaufmanna bowiem, który w tym dniu znajdował się niedaleko kanatu Yanga na wschód od miasta Chiwy, pojawił się jeden z krewnych chana i wręczył mu list od tegoż zawierający propozycyę bezwarunkowej kapitulacyi i prośbę zaprzestania dalszych działań wojennych. W skutek tego wysłał jen Kaufmann powyższy rozkaz do Werowkina, zapraszając równocześnie chana, by w następnym dniu spotkał się z nim na drodze ku Chiwie. Tegoż dnia, jen. Werowkin, ponownie zaczepiony, kazał ostrzeliwać jednę z bram zewnętrznych, poczem obsadził mury miasta nie napotykając na opór.

W trzy godziny później nadciągnął jen. Kaufmann ze swojem wojskiem Bramy wewnętrznych murów zostały zburzone, a dostojnicy miasta przybyli, aby kapitulować. O godzinie 2 po południu odbył jen. Kaufmann w towarzystwie W. ks. Mikołaja Konstantynowicza i księcia Eugeniusza Maksymilianowicza, Romanowskiego-Leuchtenberga uroczysty wjazd do stolicy. Chan stawił się w cztery dni później. W potyczce pod murami miasta w dniu 9. z. m. mieli Rossyanie 2 ludzi zabitych i 50 rannych. Między rannymi znajdował się także jen. Werowkin który otrzymał postrzał w głowę.

Hiszpania Cała uwaga zwróconą jest zawsze jeszcze na Kartagenę, gdzie jen. Contreras odgrywa rolę nieograniczonego władzcy, a jak nam wczoraj doniósł telegram, uznał za stosowne zadekretować aresztowanie członków madryckiego rządu. Widać ztąd że powstańcy tamtejsi, zamierzają ustanowić w tem mieście nowy rząd dla całej Hiszpanii. W tym celu „nieprzejednani" członkowie kortezów mają przybyć do Kartageny, usiłują nawet namówić byłego prezydenta Pi y Margalla, aby się połączył z nimi. Contreras miał zgromadzić około siebie 10 000 ludzi, między którymi znajduje się wielu cudzoziemców. Przeciw miastu Lorca, które nie chce uznać jego władzy, wysłał Contreras oddział swoich żołnierzy, aby zdobyli to miasto, ochotnicy jednak tamtejsi gotują się do energicznej obrony i o tem postanowieniu swojem donieśli rządowi. Także Murcya, chociaż zbuntowała się przeciw Madrytowi, nie chce uznać władzcy Kartageńskiego i jako dotychczasowa stolica prowincyi nie chce się poddać pod władzę miasta prowincyonalnego.

Zbuntowanym okrętom wojennym także się nie wiedzie. Część załogi, nie mająca ochoty uchodzić za rozbójników morskich, wyniosła się tak, że n. p. jedna fregata o 25 działach ma zaledwie 100 ludzi na pokładzie.

Gdy rząd madrycki wydał dekret, którym powstańcze okręty wojenne jako to „Victorię," „Almanza," „Mendez," „Nuñez" i „Fernando el Catolico" traktować kazał jako okręty korsarskie, sądzono w Madrycie, że Francya i Anglia wyszlą flotylle na morza hiszpańskie celem złowienia tych okrętów. Tymczasem pierwsi Niemcy zrobili użytek z tego prawa. Zresztą z dekretu rządowego w tej sprawie wydanego widać, że państwo hiszpańskie zastrzegło sobie prawo własności nawet na schwytanych okrętach, pozostawiając cudzoziemcom tylko wolność ukarania ich załogi. Poseł niemiecki madrycki miał już nawet zapytywać hiszpańskiego rządu, czy życzy sobie zwrócenia zabranego parowca „Vigilante," w którym między innemi znaleziona została suma 30.000 duros zrabowanych w Torre Vieja.

KRONIKA.

* ***Kradzież srebra.*** Jan Zawadzki, dyetaryusz przy c. k. sądzie doniósł policyi, że dziś rano o godzinie 4tej niewiadomi złodzieje wleźli oknem do jego pomieszkania pod l 99 przy ulicy Żółkiewskiej i zabrali z sobą następujące rzeczy: serwis srebrny składający się z 6 łyżek, 6 łyżeczek 6 widelców i 6 nożów, pulares z banknotem na 50 zł., 3 srebrne łyżeczki do kawy, zegarek srebrny (anker) wartości 20 zł., 3 złote pierścienie, surdut czarny letni, surdut zimowy tabaczkowy, trzy pary bucików i inne pomniejsze rzeczy.

* ***Kradzież koni.*** Zeszłej nocy skradziono z pastwiska w Laszkach w powiecie Bobreckim konia gniadego i klacz siwą.

* ***Wczoraj*** przed południem nieznajomy mężczyzna wysokiego wzrostu sprzedawał tandeciarzowi Chaskel Dütnikowi na placu krakowskim dużą chustkę na szyję. Tandeciarz mając go w podejrzeniu chciał go przytrzymać, lecz nieznajomy zbiegł. Chustkę tę barwy popielatej złożono w policyi.

* ***Z przymusowych robót*** miejskich zbiegł wczoraj więzień Dionizy Kowacz z Budzina mający lat 30 średniego wzrostu i postawy ku ziemi pochylonej.

— ***Wystawę powszechną*** zwiedziło 25. lipca 35,010 osób. Cena wstępu wynosiła 50 centów.

— ***Naukowa wyprawa.*** Rząd chileński polecił w ciągu trzech ostatnich lat oddziałowi pozostającemu pod rozkazami porucznika Simpsona, zbadać zachodnią stronę Patagonii. W listopadzie i grudniu r. 1871 jechał Simpson, którego opis podróży właśnie wyszedł z druku, rzekę Aysen, wpadającą na południe od Chiloe pod 45° 20' południowej szerokości do morza. Napotkał wkrótce na wodospady i wiry, które dalszej jeździe batem stanęły na przeszkodzie. Ujrzawszy się więc zniewolonym podróżować dalej piechotą, przekroczył Kordyllery na niedotkniętym dotąd nogą ludzką punkcie. Kraj był niezamieszkały, obfity w lasy i jak się zdaje w węgle.

— ***Rząd potrzebuje stu koszy!*** Taką odezwę ogłoszono, opowiada *Globus*, w chińskiem mieście Tschu Yang. Doniesiono w ten sposób ludowi, że stu ludzi będzie ściętych i że robotnicy zgłosić się mają do zrobienia koszy, w których przestępców ma się nieść na miejsce kary. Generał Pang, komisarz cesarski, zjawił się w marcu w celu zarządzenia śledztwa z powodu zaburzeń, które zachodziły przez długi szereg lat. Tak n. p. oparli się chłopi rozkazowi mandarynów, wybili wybieraczy podatków i tp. Ale urzędnicy zapisywali wszystkie te wybryki do księgi a teraz miał nastąpić obrachunek. Generał Pang już od trzech lat działał w podobny sposób i w innych prowincyach, z silną gwardyą przy boku bez miłosierdzia spełnia swoje zadanie. W Tschu-Yang drzeli przed nim wszyscy. Tymczasowo zadowolił się 80 koszami — skazanie 20 pozostałych przestępców odkładając na później. Na „krwawem polu" po za miastem poustawiano ofiary w długich szeregach tak, że między jednym a drugim pozostawała zawsze wolna przestrzeń wynosząca pięć łokci, aby kat mógł bez przeszkody wywijać mieczem. Jednem narzędziem odcina się zwykle sześć głów od kadłuba. Kat rozpocząwszy swoje dzieło, ścinał głowy jak makówki. Pewien Anglik, świadek naoczny pisze do jednego z dzienników w Shanghai: „Gilotyna nie mogłaby pracować szybciej i pewniej." Generał Pang kazał ściąć w przeciągu trzech lat ostatnich przynajmniej 3000 głów a niemal całej tej pracy dokonał jeden człowiek. Jestto człowiek nizkiej, barczystej postawy, o krzywym nosie. Dawniej trudnił się rozbojem; schwytano go i skazano na śmierć. Kat mający wyprawić na drugi świat cały szereg łotrzyków, odprawiał swoje rzemiosło bardzo niezgrabnie kalecząc swoim ofiarom głowę i szyję. To tak rozgniewało naszego bohatera, że gdy na niego przyszła kolej, zawołał do generała wielkim głosem: „Czyż wszyscy tak niezgrabni mamy być ścinani? Zdejmij ze mnie kajdany a pokażę, jak się pełni obowiązek kata." Pang zgodził się na propozycyę; zuchwały rozbójnik pościnał z wielkim artyzmem głowy wszystkich towarzyszów, poczem zażądał z zimną krwią, aby teraz i jego ścięto, lecz szybko i dobrze. „Nie" — zawołał Pang — „ty będziesz żył i służył mi." Od owego dnia stał się ulubieńcem generała chełpiącego się z kata, którego ręka nigdy nie zawodzi.

— ***O okropnem morderstwie*** donosi *Zipser Anzeiger*. Obywatel miassa Kirchdrauf, Jan Roskovics, zamordował własną żonę, matkę siedmiorga nieletnich dzieci. Zabójca użył do spełnienia zbrodni brzytwy, którą poderznął szyję nieszczęśliwej kobiety.

— ***Wynagrodzenie za stratę stopy.*** Donoszą z Londynu, że skaleczonemu w nieszczęśliwym wypadku na koleji handlarzowi zboża, niejakiemu panu Bald przyznał sąd za utratę lewej stopy wynagrodzenie w ilości 3500 f. szt., podczas gdy on sam żądał 10,500 f. szt.

— ***Nowy port.*** Jak donoszą z Petersburga, zamierza rząd rossyjski założyć nad ujściem Newy przed stolicą port przystępny dla największych nawet okrętów kupieckich, który ma być połączony 25 stóp głębokim a 14 wiorst

długim kanałem z kanałem Ladoga, szynami zaś z siecią koleji żelaznych cesarstwa.

— ***Ciekawe wydawnictwo.*** Drowi. filozofii, Hermanowi Strack z Berlina, studyjącemu z polecenia pruskiego ministerstwa oświaty niewydane dotąd hebrajskie rękopisy starego testamentu, znajdujące się w petersburgskiej bibliotece, ofiarował cesarz rosyjski 5500 rubli na wydanie foto-litograficznych odcisków cennego manuskryptu.

— ***Zamęt wśród burzy.*** W pobliżu miasta Pittsburg, w Pensylwanii zburzyła niedawno nawalnica cyrk. Przeszło 5000 obecnych osób, mężczyzn, kobiet i dzieci przypatrywało się końskim sztukom, gdy w tem lunął gwałtowny deszcz i powstał straszny wicher. W krótce poniszczył wicher namioty, powyrywał drzewce z ziemi i porozrzucał na wsze strony. Niebawem odegrała się straszna scena. Mężczyzni padali sami na ziemię, jeśli ich nie powaliły latające dokoła drągi i inne sprzęty, kobiety mdlały, dzieci zaś jęczały i błagały o pomoc. Łatwo palne materye zapaliły się od przewróconych lamp, pogasły jednak wkrótce dzięki ulewnemu deszczowi. Dla podniesienia okropności chwili dzicy mieszkańcy menażeryi rozpoczęli piekielne wycie. Jeden ze słoniów wyrwawszy się skaleleczył wielu, gdy strwożony biegł przez miejsce zniszczenia. Cudem niejako stało się, że nikt nie zginął; natomiast wielu jest ranionych.

* ***Rozprawy ostateczne.*** W bieżącym tygodniu odbędą się w tutejszym c. k. sądzie krajowym następujące rozprawy ostateczne: Dnia 29. b. m. Zółtanieckiego Wasyla, o podpalenie, Oputiaka Ołeksy, o kradzież. Dnia 30. b. m. Grzeszczuka Kuźmy, o gwałt publiczny. Dnia 31. b. m. Nowakowskiej Józefy, o kradzież, Stanisławskiej Teresy, o kradzież. Dnia 1. sierpnia b. m. Mierzwińskiego, o ciężkie uszkodzenie ciała, Misiury Iwana, o kradzież. Dnia 2. sierpnia b. r. Kuczmy Mikołaja, o nadużycie władzy urzędowej. Kuchara Fedka, o ciężkie uszkodzenie ciała, Krzepki Jurka, o kradzież.

Notatki literacko - artystyczne.

(T) **Teatr.** W jednej ze swych przedmów nazwał Dumas teatr kazalnicą dla tłumów; ktokolwiek zaś umie czytać między wierszami, przekona się z łatwością, że samego siebie mieni komedyopisarz pierwszym apostołem i lekarzem, myślącym na każdym kroku jedynie o przyprowadzeniu do normalnego stanu schorzałego społeczeństwa. Nieustannie słyszymy go prawiącego, że sztuka przedewszystkiem powinna mieć na celu umoralnienie, że zadaniem pisarza jest powrócić znów cześć wszystkiemu co wzniosłe i piękne, a co dzisiejsze pokolenie stara zdeptać się i obryzgać błotem, że zwłaszcza dramaturgowie dbać powinni o to, aby ich sztuka nie zeszła do poziomu linoskoków, lecz by się podała na usługi wszelkich reform społecznych.

Wszystko to wypowiedział Dumas niejednokrotnie językiem obrazowym, pełnym werwy, ognia i młodzieńczego zapału, tak snadnie udzielającego się masom. Dramatyczne jego utwory mają być dalszym ciągiem tego moralnego traktatu, plastycznem tegoż uwidomieniem, tymczasem etyczna ich dążność wprost przeciwny odnosi skutek, osłabiając moralność w masach, zamiast ją podnosić, zachwiewając obyczajowe pojęcia i wszystko, co świat czci i szanuje, zarzucając jako dziurawe i obłudne płaszczyki na ramiona ludzi skalanych. Słowem ów apostoł stawiający sobie cel tak wzniosły zamiast naprawić złych i lekkomyślnych, gorszy dobrych lub nawet spycha ich z drogi uczciwej.

Pojęcia pani Aubray przyznać należy są wyjątkiem między utworami Dumasa. Wieje w ogóle w sztuce tej atmosfera czysta i szlachetna — nie widać w niej tego cynizmu i sofisteryi w kwestyach moralności i cnoty, jakiemi się inne utwory Dumasa odznaczają. Architektonika komedyi zaleca się prostotą, której tak brak następującym sztukom tego autora w skutek wyczerpania inwencyi. Brak tu niemal zupełny akcyi, brak znanych sposobików utrzymania ciekawości widza, cała komedya treści czysto senzacyjnej jest niemal zbiorem dłuższych i krótszych dyalogów, zapełniających cztery akty a przecież na największą pochwałę przyznać trzeba, że jej się słucha z natężoną uwagę dzięki głębokości refleksyi, świetności dykcyi i prawdziwie wzruszającej wewnętrznej siły dramatycznej.

Przedstawienie wypadło w ogólności zadowalniająco lubo pojedynczym osobistościom wiele zarzucić można. Przedewszystkiem niewłaściwie powierzono rolę tytułową pani Aszpergerowej już dla tego, że to ma być kobieta licząca lat 40, której powierzchowność nie zapowiada jednak więcej jak 20 wiosen. Byłaby to rzecz mniejszej wagi, gdyby pani Aszpergerowa była pamiętała o tem, że piękne sentencye, które jej autor w usta kładzie, należało wypowiadać bez napuszystości i namaszczenia, tonem miękkim, pełnym godności lecz przytem naturalności i prawdy zarazem. Sposób wygłaszania swych pojęć ze strony pani Aszpergerowej zdradzał przeciwnie niejako brak wiary w nie a tem samem psuł illuzyą.

Janina należy do słabszych ról pani Nowakowskiej. Nie dość delikatnie wycieniowana jej gra połączona z pewną affektacyą kazały niekiedy widzom podejrzywać szczerość uczucia, co mianowicie czuć się dawało w akcie czwartym w chwili fałszywego oskarżania samej siebie, chwili niedość umotywowanej przez artystkę.

Pan Ładnowski był znakomitym Kamilem, panna Deryng wyborną Lucyanną. Małą wprawdzie miała rolę — lecz wywiązała się z niej niepospolicie, z uwydatnieniem dziewiczej swobody i braku świadomości a z umiejętnem zachowaniem miary artystycznej. Za rolę tę jako też Kamilli w *Ostrożnie z ogniem* lubo dla braku czasu nie dość jeszcze wystudyowanej, należy się artystce słuszne uznanie. P. Woleńskiemu jako Valmoreau; który powinien był rozpogadzać twarze i ożywiać usypiającą akcyę, brak było lekkości, swobody i werwy francuzkiego bon garçon — w akcie czwartym zbyt był mazgajowatym — raził nas też powtarzającem się znowu manierowaniem dykcyi

Pp. Fiszer (Barantin) i Podwyszyński (Te lier) wywiązali się ze swego zadania zadowalniająco — lubo obydwaj za słabo namarkowali swoje role; uderzało mianowicie ubóstwo mimiki ze strony Barantina w chwili, gdy jest niemym świadkiem sceny, w której pani Aubray za daje kłam swym teoryom.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Nowa ustawa austryacka o spółkach zarobkowych i gospodarczych (Erwerbs und Wirtschaftsgenossenschaften) i spółki tego rodzaju istniejące w Galicyi.

II.

Przed wydaniem ustawy o spółkach zarobkowych z d. 9. kwietnia br. stosowano w Austryi do tych spółek ustawę ogólną o stowarzyszeniach ogłoszoną cesarskim patentem z 26. listopada 1852 Nr. 253 Dz. p. p, gdyż wydana później ustawa o stowarzyszeniach z d. 15. listopada 1867 Nr. 134 Dz. p. p. nie odnosiła się do stowarzyszeń z celami zarobkowemi. Owa ustawa z roku 1852 i dziś jeszcze obowiązująca w części dla reszty stowarzyszeń z celami zarobkowymi a mianowicie dla spółek akcyjnych określa w 28 paragrafach jedynie warunki powstawania i istnienia stowarzyszeń jakie ze względów policyjnych a mianowicie ze względu na bezpieczeństwo publiczne uznawano za potrzebne. Między tymi warunkami zajmuje pierwsze miejsce koncesya, której udzielenie również jak prawo rozwiązania stowarzyszenia zastrzeżono władzy administracyjnej. Natomiast nie zajmuje się ta ustawa określeniem praw i obowiązków stowarzyszonych i zarządu stowarzyszenia względem siebie a co ważniejsza względem osób trzecich, określeniem stanowiska stowarzyszenia jako prawnej osobistości i płynących ztąd konsekwencyi i tp, lecz z wyjątkiem §. 12., który zawiera niektóre postanowienia w tym kierunku odnoszące się tylko do spółek akcyjnych, przekazuje w §. 9. wszelkie postanowienia tego rodzaju statutom. Każde stowarzyszenie tworzyło sobie tedy samo przy układaniu statutów odrębne specyalne prawo, stanowiące nieraz wyjątki od powszechnego prawa cywilnego a następnie poddawało je zatwierdzeniu władzy administracyjnej, która ocenić miała czyli względy publiczne na nie pozwalają. Ten stan rzeczy, przy którym było tyle specyalnych praw nie tylko o wewnętrznych stosunkach stowarzyszeń ale także o ich stosunkach względem osób trzecich, ile istniało stowarzyszeń, uchylony został dla spółek akcyjnych z wejściem w życie kodexu handlowego z d. 17. grudnia 1862 zaś dla spółek zarobkowych i gospodarczych pozostał i nadal aż do najnowszych czasów i utrudniał rozwój takowych, raz dla tego że rozwój stosunków majątkowych w ogóle a zatem i w tym wypadku wymaga dla wszystkich stosunków jednej i tej samej kategoryi postanowień prawnych jednakich [1]) i to złożonych nie przez jedną z stron wchodzących w owe stosunki, lecz przez ustawodawcę, który potrafi uwzględnić w równej mierze interesa wszystkich stron a przytem nie spuści z oka interesu ogólnego t. j. dobra powszechnego, następnie zaś przeto, że koniecznem następstwem określania wspomnianych stosunków w statutach każdego stowarzyszenia z osobna, było zatwierdzanie statutów przez władzę, a ten warunek jako też poprzedzające go badanie dopuszczalności postanowień statutowych musiały opóźniać powstawanie stowarzyszeń.

Nowa ustawa o spółkach zarobkowych i gospodarczych z d. 9. kwietnia b. r. zawiera już ogólne postanowienia, o stosunkach stowarzyszonych między sobą, o stosunkach ich względem wybranego zarządu i o stosunkach jednych i drugiego względem osób trzecich i w tem leży największy postęp, jaki dokonany został przez wprowadzenie tej ustawy. Statutowy partykularyzm w ustroju dotychczasowym owych spółek, który utrudniał wielce ich kredyt, zmuszając publiczność rozpatrywać się w odrębnych dla każdej spółki postanowieniach, ustąpił miejsca jednakowemu określeniu zasadniczych szczegółów ustroju tych spółek, przyczem jednak unikniono drugiej ostateczności t. j. bezwzględnego narzucenia spółkom ustroju jednolitego we wszystkich szczegółach, gdyż w obrębie ogólnych postanowień dyktowanych względami na rozwój tych instytucyi dozwolono każdej spółce urządzić swoje wewnętrzne stosunki w sposób, jakiby uważała za odpowiedni. — §. 11. nowej ustawy określa ten stosunek między ogólnem prawem a statutami każdej spółki stanowiąc, że o stosunkach członków spółki między sobą orzeka umowa spółkowa (statuta), która jednak może się tylko o tyle różnić od postanowień zawartych w owej ustawie, o ile ustawa na to pozwala.

Przy określeniu stosunków prawnych spółek zarobkowych i gospodarczych w nowej ustawie przyjęto w ogóle za wzór postanowienia kodexu handlowego o spółkach handlowych i powtórzono takowe nieraz dosłownie, tak iż prawnik obznajomniony z kodexem handlowym spotyka się co chwila z ustępami dobrze mu znanymi a cała ustawa o spółkach zarobkowych i gospodarczych mogłaby śmiało być wstawioną w ów kodex jako rozdział następujący bezpośrednio po rozdziałach o spółkach handlowych w drugiej księdze kodexu Jak te rozdziały między sobą tak i nowa ustawa różni się od każdego z nich takiemi jedynie postanowieniami, jakich wymagała odrębna istota odnośnych instytucyi.

(Dokończenie nastąpi).

1) Inaczej bowiem, i tak działo się dotychczas, przy każdem zawarciu interesu z jakiemś stowarzyszeniem potrzeba zbadać szczegółowo jego statuta, ażeby się przekonać, jakie prawa i przywileje to stowarzyszenie zastrzegło sobie w stosunkach z trzeciemi osobami czy to w statutach pierwotnych czy też w zatwierdzonych później poprawkach. Konieczność takiego studyum wstrzymuje bieg interesów, podczas gdy tam, gdzie ogólna ustawa określa stanowczo stosunki stowarzyszeń z osobami trzeciemi, każdy wie, że od postanowień tej ustawy statuta zbaczać nie mogą i w ogóle zadowolnić się może jej znajomością.

OSTATNIA POCZTA.

Wiedeński korespondent *Czasu* powtarza, że podróż Najjaśniejszego Pana do Petersburga zdaje się żadnej nie ulegać wątpliwości. Natomiast nie mają podstawy podane w *Pester Lloyd* szczegóły, że Najjaśniejszy Pan pojedzie do Petersburga w połowie września i że arcyksiąże Albrecht zawiózł do Warszawy własnoręczny list Najjaśń Pana zawiadamiający cesarza Rossyi o tej podróży.

Tenże korespondent zapowiada, że tydzień bieżący nie będzie pomyślnym dla giełdy wiedeńskiej. Mówią w Wiedniu dość głośno o prawdopodobnej likwidacyi dwóch znaczniejszych banków.

W parlamencie angielskim odczytano prywatny list Gladstona zapowiadający ważną reformę wyborczą, którąby około miliona nowych wyborców powołała do urny. W tym liście Gladstone chce rozciągać prawo wyborcze na posiadaczy domów we wsiach a więc na znaczną część robotników wiejskich.

Z pobytu cesarza rossyjskiego w Warszawie podajemy według *Dziennika Warszawskiego* następujące szczegóły: Dnia 25. bm. po nabożeństwie w katedrze prawosławnej św. Trójcy udał się cesarz na pole Mokotowskie, gdzie na cześć jego odbyła się wielka rewja wojsk. Udział w niej brało 71 batalionów piechoty, 32 szwadronów i 14 secin jazdy i 212 dział. W towarzystwie cesarza znajdowali się Najdostojniejszy arcyks. Albrecht, który na jego spotkanie wyjechał był do Warszawy, i książę Jerzy Meklenburg-Strelitz ze swemi świtami. Wojskami na rewji dowodził jen. adjutant Minkwitz. Arcyksiążę Albrecht podczas defilowania 5. pułku ułanów, którego jest właścicielem, postępował na jego czele. Rewja trwała 3 i pół godziny.

Tegoż dnia po południu zwiedził cesarz rossyjski instytut wychowawczy panien t. z. Aleksandryjsko - Maryjski. O godzinie 6. dany był obiad w pałacu Belwederskim, na który zaszczyceni zostali zaproszeniem Arcyks. Albrecht, książę Jerzy Meklenburg-Strelitz, namiestnik królestwa feldmarszałek hr. Berg, jenerał gubernator wileński, austrjacki feldmarszałek-porucznik bar. Piret, pruski jenerał-major Werder i inni dygnitarze wojskowi.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. lipca.

Hotel Żorza: Pp.: Hr. Młodęcki J., z Manasterzysk. — Hr. Olizar A., z Rossyi. — Bukowski M., Dr. medycyny, z Odessy. — Cielecki A., z Porchowa. — Guirgiuwanu G., z Czerniowiec.

Hotel angielski: Pp.: Paszkowski I., z Buska. Parzelski M., z Mikołajowa. — Polański T., z Rudnik.

Hotel europejski: Pp.: Hr. Starzyński B., z Derewna. — Jaworski K., z Skwarzawy: — Gumnicki J., z Sapakowa.

Hotel Krakowski. P.: Petion K., z Kijowa.

Aż do zamknięcia dziennika nie otrzymaliśmy żadnych telegramów.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński.

Od Administracyi.

Zbioru ustaw administracyjnych, wydanie c. k. starosty I. R. Kasparka, Tom III. jest po cenie 4 zł. w. a. do nabycia w biurze Administracyi „GAZETY LWOWSKIEJ.“

Dziennik urzędowy dla prenumerujących na dodatkowym arkuszu

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem. z 28. lipca 1873.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	220	—	222	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	134	—	137	—
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	77	75	78	50
„ „ „ 4-prc. w. a.	71	25	72	—
Banku hipoteczn. gal.	84	—	85	—
Gal. zakładu kred. włościańskiego	92	—	94	—
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	74	75	75	50
4. Losy.				
Miasta Krakowa	22	—	24	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	19	5	26
„ cesarski	5	22	5	28
Napoleond'or	8	83	8	92
Pół imperyał rossyjski	8	95	9	10
Rubel rossyjski srebrny	1	68	1	78
„ „ papierowy	1	47	1	48
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	66	1	67
Srebro	108	50	109	50

Oprócz kupona bież.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28. lipca 1873.

(Za 100 zł.)	płacą	żądają
1. Dług Państwa		
Jednolity dług państwa w srebrze	68.30	68.40
„ „ „ w banku	73.—	73.10
Losy z r. 1839 całe	263.—	265.—
„ „ 1839 piąta część	250.—	252.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	92.25	92.75
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	102.—	102.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	113.—	114.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	130.—	131.—
Renty Como po 42 lir. austr.	25.—	26.—
2 Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	94.—	95.—
Bukowiny	73.50	74.—
Galicyi	74.75	75.50
Niższej Austryi	93.—	94.—
Siedmiogrodu	74.75	75.25
Węgier	77.—	77 50
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wplata 50 prc.	154.50	155.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	215.50	216.50
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	940.—	950.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	977.—	979.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	560.—	562.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	219.—	220.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2100.—	2105.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	22'.—	222.50
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	133.	134.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. ł. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	334.—	335.
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	187.—	187.50
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	100.—	100.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	94.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.—	71.—
„ „ „ po 5 prc.	77.—	79.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	84.50	85.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	92.—	—.—
Bank. narod. po 5 prc.	90.20	90.40
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	81.—	81.50
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.—	—.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	87.—	87.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	102.50	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	98.50	99.50
„ „ „ „ III. „	96.50	97.—
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	77.50	78.—
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	47.50	48.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	84.50	85.—
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	85.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	79.75	80.25
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	166.5	166.—
Clarego po 40 zł. m. k.	35.—	36.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	25.—	27.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	23.50	24.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.—	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	26.—	27.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	—.—	21.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	20.—	21.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	92.75	93.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	94.—	94.25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	94.40	94.75
Hamburg za 100 M. B.	55.—	55.50
Londyn za 10 ft. szt.	111.80	112.—
Paryż za 100 fr.	43.70	43.80
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.30	5.31
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.90	8.91
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	108.75	109.—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 28. lipca.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	67	70
„ „ „ w srebrze	72	85
Losy z 1860 roku	102	—
Akcye banku wiedeńskiego	973	—
„ „ kredytowego	216	—
Londyn 10 funtów szterlingów	111	25
Srebro	108	50
Napoleond'or	8	88
Dukat	—	—

Plan Wystawy światowej we Wiedniu r. 1873 ze wszystkiemi pawilonami budynkami i przedmiotami, znajdującemi się w obrębie placu Wystawy, według źródeł autentycznych zaczerpniętych w jeneralnej dyrekcji, jest do nabycia wstarannem polskiem wydaniu na papierze welinowym w księgarni

Gubrynowicza i Schmidta

we Lwowie, plac Św. Ducha l. 10,

po cenie 36 cnt., z przesyłką pocztową 40 cnt. (1756 12-?)

LOSY MIASTA KRAKOWA

Główne Wygrane złr. w. a. 40.000, 35.000, 20.000, 15000 i t. d.

Najniższa wygrana zł. 30

Najbliższe ciągnienie dnia 2. września 1873.

sprzedają

we Lwowie: C. k. uprzywil. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny i filie jego w **Krakowie, Czerniowcach, Tarnopolu i Samborze**

„ „ Galicyjski Bank krajowy i **Filia jego w Brodach**

w Wiedniu: Bank- und Wechselgeschäft der Nieder-Oesterreichischen Escompte-Gesellschaft.

(225 53—?)

Księgarnia Polska

Lwów 12 ul. Kopernika

(2127 otrzymała na skład główny 1—6)

Próby rymotwórcze

z teki I. S. Chamca

Wydanie ozdobne II tomy str. 172 i 306 cena 2 zł. 50 ct.

Tom I zawiera: Rymy ulotne — Tom II, Tadeusz Rejtan, obraz dramatyczny w 3 aktach i 5 odsłonach, — Samuel Zborowski, obraz dramatyczny w 4 aktach i 8 odsłonach.

Poradnik dla ludu naszego.

Opowiadania, powiastki, pieśni i bajki, napisał Łukasz Mrówka (J Grajnert) 2 książeczki 40 ct.

Prawda wieczna.

Czyli zasady religji Mojżeszowej, ułożył Izaak Kramstück cena 90 ct.

(21691 3) **Konkurs.**

Nr. 681. Celem stałego obsadzenia posady lekarza miejskiego przy Magistracie w Gorlicach z roczną płacą 210 zł. wa. rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę, zechcą podania swoje z załączeniem dyplomu z stopniem Dr. medycyny i z dowodami władania językiem polskim najdalej do dnia 30. sierpnia 1873 do Magistratu wnieść.

Magistrat miasta Gorlice dnia 18. lipca 1873.

(21841 3) **Konkurs.**

Na posadę profesora budownictwa naziemnego (Hochbau) przy technicznej akademii krajowej „Joanneum" w Gracu. Z tą posadą połączone są: płaca rocznych 1800 zł (tysiąc ośmset złotych) płatna ze styryjskiego funduszu krajowego, prawo posunięcia się po upływie każdego pięciolecia na wyższą płacę 2000, 2200, 2400, 2600 i 2800 zł. wa. a nakoniec emerytura, według przepisów pensyjnych, istniejących dla profesorów krajowych.

Ubiegający się o powyższą posadę winni wystosować odnośne podania do wydziału krajowego styryjskiego i zaopatrzyć takowe życiorysem, tudzież dokładnem wyszczególnieniem własnych prac naukowo-literackich i graficznych, jak niemniej wszelkimi dokumentami, zaświadczeniami i innemi dowodami wykazującymi uzdolnienie nauczycielskie i odbytą już w tym zawodzie praktykę.

Podania te należy wnieść najdalej do końca września 1873 do Dyrekcyi akademii technicznej „Joanneum" w Gracu.

Z wydziału krajowego styryjskiego.

W Gracu dnia 21. lipca 1873.

„Kilka słów o kobietach".

Pod tym napisem wyszło nakładem drukarni *Dziennika Polskiego* w bardzo starannem wydaniu dzieło znakomitej autorki **„Pana Graby"** pani Elizy Orzeszkowej, poświęcone sprawie wychowania i emancypacyi kobiet. O dziele tem tak się wyraża jeden z najlepszych recenzentów warszawskich:

„Przedmiot ten tak ważny, tak będący na czasie, przez szanowną autorkę rozebrany z gruntowną znajomością rzeczy, odpowiedniemi studyami i z serdeczną miłością powszechnego dobra, zajmie zarówno dziewicę, żonę, matkę, jak i każdego myślącego mężczyznę. Niczego w nim nie pominięto, o niczem niezapomniano, począwszy od niemowlęcego wieku dziewczynek, aż do czasu dojrzałości, aż do chwili, gdy skromna dziewica stając się matką-obywatelką, ma przejść w grono matron, dostojnością swą obudzających powszechny szacunek. Jest to pierwsza w kwestyi tej tak wyczerpująco napisana rozprawa, i pierwsza pani Orzeszkowa przedstawia ją w całości, z rozbiorem dokładnym każdego szczegółu, czem powinna być kobieta i jak do tego dążyć należy."

Dzieło to jest niezbędne dla każdej matki i dorosłej panienki.

Cena egzemplarza **1** złr. **80** ct. Prenumeratorowie *Dziennika Polskiego* zamawiając wprost w administracyi, płacą tylko **1** złr. (1943 3-3)

Nabyć można we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych.

Główny skład dla Galicyi u **GUBRYNOWICZA i SCHMIDTA** we **Lwowie.** Dla Królestwa Polskiego i Ziem Zabranych u **Gebethnera i Wolffa** w Warszawie; dla W. Ks. Poznańskiego u **Leitgebera i Spółki** w Poznaniu.

PARASOLE od 3 zł. 50 ct. do 16 zł. w. a.

PARASOLKI od 1 zł. do 25 zł. w. a.

z najcelniejszych fabryk zagranicznych i krajowych — w największym wyborze, najgustowniejszym fasonie z najlepszych materyi

w znanym składzie fabrycznym i pracowni

„JULII SĘDZIMIROWEJ"

we Lwowie w hotelu angielskim. (1696 6—?)

Przedewszystkiem poleca się parasole z laskami trzcinowemi, na drutach angielskich żłobionych, kryte podwójną materyą francuską, — jako eleganckie lekkie i nadzwyczaj trwałe.

Roboty i wszelkie naprawki należące do zawodu, przyjmuje się i uskutecznia najdokładniej, po cenach umiarkowanych, w najkrótszym czasie.

Przyjmuje się także w zamian używane parasole i parasolki

i poleca nadal dotychczasowym względom szan. publiczności.

DRUKARNIA „DZIENNIKA POLSKIEGO"

pzzy ulicy Halickiej pod l. 52 na dole

(właściciel A. J. O. ROGOSZ)

przyjmuje wszelkie zamówienia na roboty odnoszące się do sztuki drukarskiej, które uskutecznia prędko, wzorowo

i po cenach umiarkowanych.

(2011 6—?)

Leon Zubalewicz

zarządca.

Z drukarni E. Winiarza.

DZIENNIK URZĘDOWY do GAZETY LWOWSKIEJ z dnia 29. Lipca Nr. 173.

(2149 1—3) **K o n k u r s.**

L 15232 Miejsce tymczasowego listonosza we Lwowie. Płaca roczna 350 złr. 25% dodatek aktywalny, ubiór urzędowy w naturze, kaucya 300 zł.

Miejsce tymczasowego sługi pocztowego we Lwowie. Płaca roczna 350 zł. a. w. dodatek aktywalny 87 złr 50 ct a w. ubiór urzędowy w naturze i kaucya 200 zł.

Podania opatrzone w prawem przepisane wymogi mają być w przeciągu dwóch tygodni do c. k. dyrekcyi poczt we Lwowie wniesione.

Posada pocztmistrza przy nowo utworzyć się mającym urzędzie pocztowym w Podhajczykach przy Trembowli za kontraktem i złożeniem kaucyi 200 zł. Roczna dotacya 180 złr. i ryczałt kancelaryjny w rocznej kwocie 36 zł. a. w.

Udokumentowane podania mają być w przeciągu trzech tygodni do c. k. wyższej dyrekcyi poczt we Lwowie wniesione.

Z c k. wyższej dyrekcyi poczt.

Lwów, 22. lipca 1873.

C o n c u r s.

Z. 15252. Eine Briefträgersstelle zeitlicher Eigenschaft in Lemberg. Jahreslohn 350 fl 25% Aktivitätszulage, Genuß des Dienstkleides in natura Caution 300 fl.

Eine Postamtsdienersstelle zeitlicher Eigenschaft in Lemberg. Jahreslohn 350 fl. ö. w. Aktivitätszulage 87 fl 50 kr. ö W Genuß des Dienstkleides in natura und Caution 200 fl.

Gesuche sind unter Nachweisung der gesetzlichen Erforderniße binnen zwei Wochen bei der k. k. Oberpostdirektion in Lemberg einzubringen.

Postmeistersstelle bei dem neu zu errichtenden Postamte in Podhajczyki bei Trembowla gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl. Jahresbestallung 180 fl. und Amtspauschale jährlicher 36 fl. ö. W.

Dokumentirte Gesuche sind binnen drei Wochen bei der k. k. galizischen Ober-Post-Direction in Lemberg einzubringen.

Von der k. k. Ober-Post-Direction.

Lemberg, 22. Juli 1873.

(2151) **Obwieszczenie.**

L. 32604. C. k. sąd krajowy jako handlowy ogłasza niniejszem, że firma: „J. K. Lewicki" do prowadzenia biura ajencyjnego i komiso handlowego w zakresie handlowym i przemysłowym we Lwowie, której właścicielem jest p. Jakób Kazimierz dw. imion Lewicki, na dniu 29. maja 1873 do rejestru handlowego firm pojedyńczych zaciągniętą została.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 4. czerwca 1873.

(2163 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4975. C. k. sąd powiatowy w Kosowie, czyni wiadomo, że ku ściągnieniu należytości funduszu indemnizacyjnego 5 zł. 60 ct. zpn. rozpisaną została przymusowa sprzedaż realności, a raczej pustego gruntu pod budowlę pod nr. k. 371 w Pistyniu Szaji Gowstein, nie mający ciała tabularnego w 3 terminach, a to: 14 sierpnia, 12. września i 30. września 1873 o godz. 10 rano, którą sprzedawać się będzie, za poprzednim złożeniem do komisyi licytacyjnej zaliczkę 6 zł. a. w. w dwóch pierwszych terminach tylko za cenę szacunkową 15 zł. lub wyżej a na trzecim terminie i niżej ceny. Akt opisania szacunkowy, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusządowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kossów 12. czerwca 1873.

(2172) **Edykt.**

L. 9028. C k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza niniejszem, że wskutek uchwały tegoż sądu z dnia 21. lipca 1873 l 9028 konkurs do majątku masy spadkowej Mojżesza Hellreicha zniesiony został.

Tarnopol dnia 21 lipca 1873.

(2181 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 22469. W celu obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Jabłonowie w Kołomyjskim powiecie skarbowym rozpisuje się konkurencya przez pisemne oferty. Te oferty zaopatrzone kwotą 70 złr., jako wadyum i poświadczeniami pełnoletności, moralności i posiadania dostatecznego majątku, mają być wniesione najdalej do włącznie 26. sierpnia 1873 do drugiej godziny z południa przy c. k. powiatowej dyrekcyi skarbowej w Kołomyi.

Obrót tego przedsiębiorstwa wynosił w r. 1872 co do fabrykatów

tytoniowych	.	10280 złr. 74½ ct.
co do stempli	.	573 „ 6 „
	razem	10853 złr. 80½ ct.

Szczegółowe warunki licytacyjne i wykaz przychodu tego przedsiębiorstwa mogą być przejrzane przy kołomyjskiej c. k. powiatowej dyrekcyi skarbowej.

C k. krajowa Dyrekcya skarbu.

We Lwowie, 22. lipca 1873.

Kundmachung

Z. 22469. Zur Wiederbesetzung der erledigten Tabak-Großtrafik in Jabłonów, Kolomeaer Finanz-Bezirkes wird die Konkurenz-Verhandlung mittelst schriftlichen Offerten ausgeschrieben.

Diese Offerten sind unter Anschluß eines Reugeldes von 70 fl. dann eines Großjährigkeits- Sitten- und Vermögenszeugnisses bis einschließig 26. August 1873 zwei Uhr Nachmittags bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Kolomea zu überreichen.

Der Verkehr dieses Großverschleißes betrug im J. 1872 beim

Tabak	. .	10280 fl. 74½ kr.
bei Stempeln	. .	573 fl. 6 kr.
	Zusammen	10853 fl 80½ kr.

Die detaillirten Lizitazionsbedingniße und der Erträgnißausweis können bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Kolomea eingesehen werden.

K. k. Finanz-Landes-Direction

Lemberg, am 22 Juli 1873.

(2182 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 29542 W celu obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Jazłowcu w Stanisławowskim powiecie skarbowym rozpisuje się konkurencya przez pisemne oferty.

Te oferty zaopatrzone kwotą 30 złr. jako wadyum i poświadczeniami pełnoletności, moralności i dostatecznego majątku, mają być wniesione najdalej do dnia 28. sierpnia 1873 do drugiej godziny z południa przy c. k. powiatowej dyrekcyi skarbowej w Stanisławowie.

Obrót tego przedsiębiorstwa wynosił w roku 1872, co do tytoniowych

fabrykatów	. .	3671 zł. 68 ct.
co do znaczków stemplowych		1312 „ 10 „
	łącznie	4983 zł. 78 ct.

Szczegółowe warunki licytacyi i wykaz przychodu tego przedsiębiorstwa mogą być przejrzane przy stanisławowskiej powiatowej dyrekcyi skarbowej.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbowa.

We Lwowie, dnia 21. lipca 1873.

Kundmachung.

Nr. 29542. Zur Wiederbesetzung der erledigten Tabak-Groß-Trafik in Jazłowiec (Stanislauer Finanz-Bezirk) wird die Concurrenz-Verhandlung mittelst schriftlicher Offerten ausgeschrieben

Dieselben sind unter Anschluß eines Reugeldes von 30 fl., dann eines Großjährigkeits- Sitten- und Vermögens-Zeugnisses bis 28. August 1873 zwei Uhr Nachmittags bei der Finanz-Bezirks-Direction in Stanislau zu überreichen.

Der Verkehr dieses Verschleißplatzes betrug im Jahre 1872 beim

Tabak	. . .	3671 fl. 68 kr.
bei Stempelmarken	. .	1312 „ 10 „
	Zusammen	4983 fl. 78 kr.

Die detaillirten Licitationsbedingnisse und der Erträgnißausweis können bei der Finanz-Bezirks Direction in Stanislau eingesehen werden.

K. k. Finanz-Landes-Direction.

Lemberg, den 21. Juli 1873.

(2188 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 36881. W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania fundamentów i suterenów z przynależnemi robotami grabarskiemi przy budowie gmachów dla akademii technicznej we Lwowie, rozpisuje się niniejszem rozprawę ofertową, która się odbędzie na dniu 15. sierpnia r. b. o godzinie 12 w w południe w c. k. Namiestnictwie w biurze c. k. Radcy Namiestnictwa p. Karasińskiego.

Koszta tych robót są w przybliżeniu obliczone na 111,518 zł. 61 ct., która to kwota stanowi cenę fiskalną.

Plany robót i warunki wykonania tychże niemniej też spis cen jednostkowych, przeglądnąć można na placu budowy w biurze c. k. inspicyenta budowy przy ulicy Maryi Magdaleny pod Nr. 1 w czasie od 1. do 14. sierpnia r. b. w godzinach urzędowych od 9 do 12 przed południem i od 3 do 6 po południu.

Przy tej rozprarie będą mogły być także podawane osobno oferty na podstawie cen jednostkowych dla dalszych robót murarskich i kamieniarskich całej budowy; co do przyjęcia tych dalszych ofert zawierają wspomniane warunki pewne zastrzeżenia.

Chęć mających do tego przedsiębiorstwa wzywa się, by w terminie oznaczonym wnieśli swoje oferty, które sporządzone być mają podług wzoru podanego w warunkach robót wykonać się mających.

Oferty któreby nie były w terminie wniesione lub nieułożone podług podanego wzoru, nie będą uwzględnione.

Z Komitetu dla budowy akademii technicznej.

Lwów, 23. lipca 1872.

(2133 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 1433 pr. Przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada lekarza więziennego, do której przywiązane jest roczne wynagrodzenie w kwocie 210 zł. w. a. — Kandydaci o posadę tę ubiegający się, winni swe podania wraz z dyplomem na doktora medycyny, i innemi dokumentami wnieść w dniach 14 do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie.

Kraków dnia 23. lipca 1873.

(2153 1—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

Nro 875. W celu wydzierżawienia dobrom skarbowym Dobromilskim wyłącznie przysługującego prawa pędzenia gorzałki, warzenia piwa, i sycenia miodu, jakoteż i wyszynku tychże trunków, wraz z należącemi do tej dzierżawy karczmami i gruntami na czas od 1. listopada 1873. aż do końca października 1876. odbędzie się dnia 26. sierpnia 1873. publiczna licytacya w drodze ofert w c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr w Bolechowie.

Pojedyncze sekcye są:

Nr. sekcyi	Zawiera w sobie: Prawo propinacyi w gminach:	Ilość karczem	grunta: morg.	grunta: □ sążni	Cena wywoławcza: złr.	Cena wywoławcza: ct.
1	Lacko.	2	2	479	887	„
2	Kniaźpol i Kropiwnik	1	30	373	857	„
3	Paportno i Sopotnik. . . .	1	28	981	480	„
4	Pietnice, Rosenburg, Tarnawa	1	21	697	574	„
5	Polana	1	7	294	158	„
6	Michowa i Wełykie	1	30	54	417	„
7	Kwaszenina. . . .	1	8	328	414	„
8	Artamów. . . .	1	20	17	189	„
9	Leszczyny	1	4	857	260	„
10	Makowa i osada Makowa	1	7	1393	210	„
11	Hujsko i Falkenberg	1	2	715	314	„
12	Starzawa. . . .	1	99	328	696	„
13	Łopusznica, Łopuszanka, Katyna	2	61	1478	368	„
14	Smereczna i osada Prinzenthal	1	10	1232	84	„
15	Smolnica i Rudawa	1	10	520	392	„
16	Nanowa, Stebnik i osada Steinfels	—	28	318	108	„
17	Krosienko, Wolica i osada Obersdorf. . . .	2	33	1330	594	„
18	Liskowate	1	29	792	241	„
19	Berehy, osada Siegenthal i Łodyna	1	69	1138	409	„
20	Bandrów i osada Bandrów	1	6	710	206	„
	we wszystkich sekcyach w ogóle	22	515	1072	7858	

wyraźnie siedm tysięcy ośmset pięćdziesiąt i ośm złr. w. a.

Główne warunki licytacyi są:

1. Kaucya ma być złożoną w wysokości półrocznego czynszu dzierzawnego.

2. Raty dzierżawne mają być spłacane ćwierćrocznie z góry.

3 Licytować można tylko przez pisemne oferty, które zaopatrzone być mają w wadyum 10% od ofiarowanego czynszu dzierzawnego i wniesione być mogą do naczelnika c k. Dyrekcyi lasów i dóbr w Bolecho wie tylko do dnia 26. sierpnia 1873. do godziny szóstej po południu; pomienione oferty mogą opiewać na jedną sekcyę, na dwie lub więcej sekcyi, lub na wszystkie sekcye razem, w każdej atoli ofercie należy wyraźnie pod rygorem nieważności oferty wymienić, że warunki licytacyi dokładnie są znane oferentowi, i że się tym bezwarunkowo poddaje.

4 Resztę warunków licytacyi można tutaj przejrzeć.

Z c k. Dyrekcyi dla lasów i dóbr galcyjskich.

Bolechów dnia 20. lipca 1973.

Licitations-Ankündigung.

Z. 875. Zur Verpachtung des der Staats-Domaine Dobromil ausschließlich zustehenden Brandwein- Bier- und Meth- Erzeugungs- und Ausschanks-Rechtes, sammt den hiezu gehörigen Grundstücken und Wirthshäusern für die Zeit vom 1. November 1873, bis Ende Oktober 1876 wird die Lizitation am 26. August 1873 mittelst Offerten bei der k. k. Forst- und Güter Direktion in Bolechów abgehalten werden.

Die einzelnen Sektionen sind und zwar:

Sektions Nr.	Enthaltend: Propinationsrecht in der Gemeinde	Wirthshäuser Zahl	Grundstücke: Joch	Grundstücke: □ Klf.	Fiskal Preis: fl.	Fiskal Preis: kr.
1	Lacko	2	2	479	887	„
2	Kniazpol et Kropiwnik	1	30	373	857	„
3	Paportno et Sopotnik	1	28	981	480	„
4	Pietnice Rosenburg, Tarnawa	1	21	697	574	„
5	Polana	1	7	294	158	„
6	Mihowa et Wełykie	1	30	54	417	„
7	Kwaszenina	1	8	328	414	„
8	Artymów	1	20	17	189	„
9	Leszczyny	1	4	857	260	„
10	Makowa et Kollonie Makowa	1	7	1393	210	„
11	Hujsko et Falkenberg	1	2	715	314	„
12	Starzawa	1	99	328	696	„
13	Łopusznica, Łopuszanka, Katyna	2	61	1478	368	„
14	Smereczna et Collonie Prienzenthal	1	10	1232	84	„
15	Smolnica et Rudawka	1	16	520	392	„
16	Nanowa, Stebnik et Collonie Steinfels	—	28	318	108	„
17	Krosienko, Wolica, et Collonie Obersdorf	2	33	1330	594	„
18	Liskowate	1	29	792	241	„
19	Berehy et Collonie Siegenthal, Łodyna	1	69	1138	409	„
20	Bandrów et Collonie Bandców	1	6	710	206	„
	In Concreto	22	515	1072	7858	„

Saze Siebentausend Achthundert Fünfzig acht Gulden öst. W.

Die wesentlichen Bedingnisse sind und zwar:

1. Die Kaution ist in der Höhe der halbjährigen Pachtschillings zu leisten.

2. Die Pachtraten sind vierteljährig in Voraus zu bezahlen.

3 Es wird nur mittelst schriftlichen Offerten lizitirt, welche mit dem 10% Vadium des angebothenen Pachtschillings zu belegen sind, und bei dem Vorstande der k. k. Forst- und Güter-Direktion in Bolechów bis 26. August 1873 Sechs Uhr Abends eingelangt sein müssen dieselben können auf einzelne, oder auf zwei, oder auch mehrere, oder aber auf alle Sektionen lauten, es muß jedoch darin die ausdrückliche Bedingung enthalten sein, daß der Offerent die Lizitationsbedingungen genau kenne, und sich denselben unbedingt unterziehe.

4 Die übrigen Lizitationsbedingnisse können hierorts eingesehen werden.

Von der k. k. galiz. Forst- und Güter-Direktion.

Bolechów, am 20. Juli 1873.

(2125 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 3343. C. k. sąd powiatowy w Zassowie, z powodu niedotrzymania warunków licytacyjnych przez Chaima Storcha nabywcę gruntów pod nr. 26, 27 w Mokrem położonych, rozpisuje relicytacyę tychże gruntów własności Dawida Sucher będących, na koszt i niebezpieczeństwo wspomnionego nabywcy Chaima Storcha na dzień 11. sierpnia 1873 o godzinie 10 rano w sądzie z tem dodatkiem, iż grunta rzeczone na terminie tym także niżej ceny szacunkowej sprzedane być mogą — i że reszta warunków licytacyjnych uchwałą z dnia 11. sierpnia 1868 l. 4038 i 23. sierpnia 1871 l. 1337 objęta, a edyktami z tejże samej daty w nr. 293, 294, 296 Gazety Lwowskiej z roku 1868, tudzież w nr. 213, 214, 216 tejże gazety z roku 1871 ogłoszona, pozostaje niezmieniona.

Zassów, dnia 21. czerwca 1873.

(2126 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nr. 6131 R. S. K. W celu otworzenia z dniem 1. września 1873 czterech klas niższych przy wyższej szkole realnej w Stryju nowo kreowanej Najwyższem postanowieniem z dnia 9. grudnia 1872 rozpisuje się niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie:

2

1. posadę dyrektora;
2. posadę nauczyciela języka polskiego;
3. posadę nauczyciela języka niemieckiego;
4. posadę nauczyciela geografii i historyi;
5. posadę nauczyciela matematyki;
6. posadę nauczyciela geometryi wykreślnej i rysunku linearnego;
7. posadę nauczyciela rysunku odręcznego;

Do otrzymania którejkolwiek z posad pod 1—6 wymaga się kwalifikacyi z przedmiotu powyżej wskazanego, jako głównego, a prócz tego kwalifikacyi przynajmniej na niższą realną szkołę z jednego z przedmiotów, oznaczonych w przepisach egzaminacyjnych dla nauczycieli szkół realnych z dnia 24. kwietnia 1853 i z dnia 6. październik nika 1870; do otrzymania zaś posady pod 7 kwalifikacyi określonej w przepisie egzaminacyjnym z dnia 20. października 1870.

Z kandydatów mianowicie ubiegających się o posadę pod 2 będą mieli pierwszeństwo uzdolnieni także do nauczania fizyki lub historyi naturalnej; z kandydatów pod 4 uzdolnieni także do nauczania języka niemieckiego lub polskiego, z kandydatów pod 5 i 6 uzdolnieni także do fizyki, historyi naturalnej lub chemii.

W braku kandydatów, posiadających wyż wskazaną kwalifikacyą nauczycieli dla szkół realnych mogą być uwzględnieni kandydaci, którzy wykażą kwalifikacyą nauczycielską dla odpowiednich przedmiotów w gimnazyum

Do każdej z tych posad przywiązaną jest w myśl ustawy z dnia 15. kwietnia 1873 tudzież ustawy z dnia z dnia 9. kwietnia 1870 roczna płaca 1000 zł. wa. z odpowiednim dodatkiem aktywalnym i ewentualnie prawem do dodatków kwinkwenalnych; do posady dyrektora zaś prócz tego dodatek za sprawowanie funkcyi dyrektorskich w kwocie 300 zł. wa. wolne pomieszkanie lub odpowiednie relutum.

Kandydaci mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta do Rady szkolnej krajowej wprost, lub jeżeli są w służbie publicznej, na ręce przełożonej władzy najpóźniej do 10. sierpnia r. b.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 19. lipca 1873.

(2131 3—3) **O g ł o s z e n i e.**

L. 6471. Przy c. k. starostwie w Stryju jest do obsadzenia miejsce dietaryusza dla służby w registraturze za wynagrodzeniem miesięcznych 25 złr, które w miarę uzdolniesia i aplikacyi do 30 zł. może być podwyższone. Kandydaci chcący utrzymać to miejsce, zechcą się zgłosić pisemnie do c. k. starostwa przy udowodnieniu wieku, uzdolnienia do służby w registraturze, dotychczasowego zatrudnienia i aplikacyi.

Stryj, dnia 22. lipca 1873.

(2132 3—3) **Bewerbungs-Aufruf.**

Z. 1117. pr. Zur Besetzung der mit allerhöchsten Entschließung vom 13. Juli 1873, anläßlich der Durchführung des Landesgesetzes vom 8. März 1873 betreffend die Anlegung von Grundbüchern in der Bukowina, allergnädigst bewilligte Erhöhung einer Gerichtshofsadjunktenstelle in Czernowitz, dann von vier Bezirks-Gerichts-Adjunktenstellen u. z bei den Bezirks-Gerichten Radautz, Sadagóra, Sereth und Kimpolung; endlich von vier Kanzlisten bei den Bezirks-Gerichten Radautz, Sadagóra, Sereth und Wiznitz mit den systemmässigen Bezügen, wird der Bewerbungs-Aufruf mit dem Beisatze ausgeschrieben, daß die neuernannten 4 Bezirks-Gerichts-Adjunkten und 4 Bezirks-Gerichts-Kanzlisten, nach Maßgabe der Beendigung der Grundbuchs-Arbeiten von Amtswegen zu anderen Bezirksgerichten nach Bedarf gegen Vergütung der normalmässigen Gebühren werden versetzt werden.

Bewerber um diese Stellen haben ihre Gesuche bis längstens 5. August 1873 bei dem Präsidium des Czernowitzer k. k. Landes-Gerichtes-Präsidium einzubringen.

Vom k. k. Landes-Gerichts-Präsidium.

Czernowitz, am 22. Juli 1873.

(2164 2—3) **K o n k u r s.**

Nr. 2950 prer. Przy c. k. sądzie obwodowym w Nowym Sączu opróżnioną została, posada kancelisty sądowego w randze jedenastej z płacą roczną 600 zł. wa i dodatkiem aktywalnym 120 zł. wa.

Ubiegający się o tę posadę mają swe podania w myśl rozporządzenia wysokiego Ministerstwa dla obrony krajowej z dnia 12. lipca 1872 l. 98 p. pp. należycie ułożone w przeciągu czterech tygodni od dnia 1. sierpnia 1873 liczyć się mających do prezydyum c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu wnieść.

Kraków dnia 22. lipca 1873.

(2168 2—3) **W e z w a n i e**

Nr. 37646. Gdy cholera obecnie nie tylko w zachodniej części kraju coraz groźniejsze przybiera rozmiary, lecz i na wschodnią część się przenosi a szczupła liczba lekarzy osiadłych w miasteczkach i wsiach tą chorobą nawiedzonych okazuje się niedostateczną do niesienia skutecznej pomocy lekarskiej, wzywa się ponownie wszystkich lekarzy, tak doktorów medycyny jakoteż chirurgów, oraz doktorandów medycyny, którzyby chcieli nieść pomoc chorym w miejscach cholerą nawiedzonych za wynagrodzeniem dziennem w kwocie 10, a względnie 5 zł. wa. oraz za zwrotem kosztów podróży, aby się bezwłocznie zgłosili do biura sanitarnego c. k. Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 26. lipca 1873.

(2087 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 3488 sąd C. k. sąd powiatowy w Białej czyni niniejszem wiadomo, iż w celu ściągnięcia pretensyi wekslowej Ernestyny Thirbergerowej w kwocie 280 zł. zpu. odbędzie się publiczna licytacya celem przymusowej sprzedaży realności Józefa Pawełka pod Nk. 68d./93n. w Ładygowicach położonej w dwóch terminach t, j. dnia 11. sierpnia i dnia 19. września r. b. każdą razą o godzinie 10 z rana pod następującemi -warunkami:

1. Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową tej realności w kwocie 1497 zł. wa., poniżej której realność ta przy pierwszych dwóch terminach pozbytą nie będzie, a w razie tym wyznacza się jednocześnie termin na dzień 19. września 1873 godzinę 11 przed południem do ustanowienia lżejszych warunków licytacyjnych.

2. Każdy licytant obowiązany będzie złożyć przed rozpoczęciem licytacyi 10% wadyum w okrągłej kwocie 150 zł. gotówką, lub też w publicznych obligacyach według ostatniego kursu do rąk komisyi licytacyjnej, które nowonabywcy na rachunek ceny kupna zatrzymane a innym zaś licytantom zaraz po ukończeniu licytacyi wydane będzie;

3. Nowonabywca obowiązany będzie w trzech dniach po licytacyi złożone wadyum do wysokości 10% ceny kupna uzupełnić, zaś co do wypłaty reszty ceny kupna wierzycielom tabularnym, lub co do pozostawienia dalszego takowych na tejże realności ma się nowonabywca z niemi w tym względzie ojednać.

4. Dalsze warunki, jako też akt oszacowania, wykaz hipoteczny przejrzeć można w tutejszym sądzie, zaś wykaz podatków i powinności indemnizacyjnych w c. k. urzędzie podatkowym w Białej.

Biała dnia 29. maja 1873.

(2089 3—3) **E d y k t.**

L. 2712. C. k. sąd powiatowy w Delatynie wiadomo czyni, że na żądanie dyrekcyi uprzyw. zakładu kredytowego włośc. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons. 228 w Jabłonicy położonej w księgach gruntowych niezahipotekowanej Mozesa Engelsteina własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawnego opisu z dnia 10. września 1870 opisanemi gruntami w trzech terminach a to 18. września, 16. października i 27. listopada 1873 każdą raza o 10. godz. przed połud. w izbie sądowej, pod następującemi warunkami przeprowadzoną zostanie:

1. Za cenę wywołania stanowi się suma 400 zł. w. a.

2. Każdy chęć kupna mający złoży przed licytacyą do rąk komissyi licytacyjnej jako zakład 10% sumy wywołania, to jest: 40 złr. a. w. w gotowiźnie lub obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego włościańskiego wraz z kuponami nie zapadłemi, a to według kursu w ostatniej gazecie lwowskiej ogłoszonego.

3. Sprzedaną zostanie ta realność przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania, jednakże nie niżej jak za 300 zł. w. a.

Resztę warunków w tutejszosądowej registraturze wejrzeć można.

Delatyn 23. czerwca 1873.

(2138 2 3) **E d y k t.**

Nro. 9781. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie, podaje do publicznej wiadomości, że na podstawie prawomocnego nakazu wypłaty z dnia 15. maja 1872. l. 2655, celem zaspokojenia przez proszącego Noego Papernie, tym nakazem wypłaty przeciw Katarzynie Malczewskiej i Wincentemu Kwiatkowskiemu wywalczonych sum, mianowicie:

a) Sumy 1000 złr. z odsetkami po 18% od 2. grudnia 1870. bieżącemi, za potrąceniem kwoty 100 złr. a. w.;

b) Sumy 1000 złr. z odsetkami po 18% od 2. czerwca 1871. bieżącemi;

c) Sumy 1000 złr. z odsetkami po 18% od 2. grudnia 1871. bieżącemi;

d) Kary konwencyonalnej po 3 złr. a. w. dziennie, od dnia 2. grudnia 1870 aż do rzeczywistej zapłaty sum powyższych opłacić się mającej;

e) Kosztów sądowych w ilości 15. złr. a. w. już poprzednio przyznanych, o ile do zapłacenia tych sum kapitalnych wraz z pn. p. Katarzyna Malczewska, z zmiankowego nakazu zapłaty jest obowiązaną; wreszcie:

f) Celem zaspokojenia kosztów egzekucyjnych, w umiarkowanej kwocie 18 złr. 91 ct. a. w. równocześnie przyznanych; po uskutecznionej, wskutek uchwały lwowskiego c. k. Sądu krajowego z dnia 9. czerwca 1870. l. 29.385, już poprzednio, na rzecz proszącego Noego Papernie intabulacyi wzmiankowanych sum 1000 złr. 1000 złr. i 1000 złr. z procentami i karą konwencyonalną, ze skryptu z dnia 2. czerwca 1870. na 3000 złr. a. w. opiewającego, jak Instr. 1180 pag. 472. n. 1. on. w stanie biernym sumy 14.000 złr. a. w. z pn. Dom 486 pag. 386. n. 17. on. na rzecz p. Katarzyny Malczewskiej w stanie biernym dóbr Maryanówka w Strzeliskach starych, w drodze egzekucyi intabulowanej, zaś jak Dom. 486 pag. 386 n. 18. on. także i w stanie biernym części samychże dóbr Maryanówka, wedle Dom. 486 pag. 384 n. 2. haer. p. Wincentego Kwiatkowskiego własnych, dozwolona sprzedaż przez licytacyę publiczną, sumy wzmiankowane 14.000 złr. a. w. z procentami po 6% od 4. stycznia 1867. do tegoż dnia 1870., zaś dalej z procentami po 12% bieżącemi, w stanie biernym dóbr Maryanówka w Strzeliskach starych na rzecz spółdłużniczki Katarzyny Malczewskiej, jak Dom. 486 pag. 386 n. 17. on. w drodze egzekucyi intabulowanej i powyższym sumom z pn. za hipotekę służącej, odbędzie się w zabudowaniu sądowym w trzech terminach, a mianowicie: 16. września 1873., 30. września 1873. i 21. października 1873., każdą razą o godzinie 10. przed południem pod warunkami następującemi:

1. Przedmiotem przedaży, jest suma 14.000 złr. z procentem po 6% od 4 stycznia 1867. do tegoż dnia 1870., dalej zaś po 12% bieżącym, w stanie biernym dóbr Maryanówka na rzecz p. Katarzyny Malczewskiej w drodze egzekucyi zaintabulowana, wraz dozwolonem na zaspokojenie tej sumy i tabularnie uwidocznionem prawem egzekucyjnej sekwestracyi, tudzież ze wszystkiemi prawami, jakie według zapisu, na Sąd polubowny z dnia 14. stycznia 1870 i wyrokiem Sądu polubownego z dnia 15. stycznia 1870. ut. Instr. 1180 pag. 472 i 473 sumie tej przysłużają.

2. Licytacya odbędzie się na powyżej oznaczonych trzech terminach, z tem zastrzeżeniem, że na terminie pierwszym i drugim suma 14.000 złr. a. w. z pn. tylko powyżej swej wartości nominalnej, przy trzecim zaś terminie, także i poniżej tej wartości, za jaką kolwiek bądź cenę, przedaną być może.

3. Za cenę wywołania, służyć będzie wartość nominalna przedać się mającej sumy t. j. kwota 14.000 złr. a. w.

4. Przed rozpoczęciem licytacyi, winien będzie chęć kupna mający 10% procent ceny wywołania, zatem kwotę 1400 złr. a. w. w gotówce lub w książeczkach galic. kasy oszczędności, albo też w papierach państwowych, w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, lub galic. banku hipotecznego, które to papiery jednakże tylko według kursu dziennego z urzędowej gazety lwowskiej widocznego, przyjęte być, mogą, do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) złożyć. Zakład ten, zostanie najwięcej ofiarującemu (kupicielowi) w cenę kupna wliczony, wszystkim innym społofiarującym zaś, zaraz po zamknięciu licytacyi zwrócony.

5. Wierżycielom na sprzedać się mającej sumie hipotekowanym, wolno będzie bez składania powyżej ustanowionego zakładu 1400 złr. a. w. w licytacyi udział brać, skoro się przed komisyą licytacyjną, przez przedłożenie wyciągu hipotecznego i kontestowanego zapisu kaucyjnego, wiarygodnie wykażą, że zakład ten czyli kaucyę w równej wysokości 1400 złr. a. w. na swej wierzytelności przez zaintabulowanie ubezpieczyli. Prawo te, przysłużać będzie jednakowoż tylko tym wierzycielom, których pretensye samym kapitałem, zakładowi 1400 złr a. w. równają się lub takowy przewyższają i na pierwszej połowie przedać się mającej sumy 14000 złr. a. w. całkowite pokrycie znajdują.

Pod względem stanu tabularnego sprzedać się mającej sumy 14000 złr. a w. z pn. odseła się wszystkich chęć kupna mających, do c. k. gal. Tabuli krajowej we Lwowie, a pod względem dalszych warunków licytacyjnych, do tusądowych aktów, w których warunki licytacyjne z wolnością przejrzenia tychże dla stron interesowanych pozostawione są.

O tem uwiadamia się strony interesowane, tudzież wierzycieli hipotecznych, to z miejsca pobytu wykazanych do rąk własnych, zaś tych wierzycieli, którzyby dopiero po 5. listopada 1872. prawo zastawu na sprzedać się mającej sumie uzyskali, jakoteż i tych którym by uchwała licytacyjna lub jaka kolwiek późniejsza w tej sprawie egzekucyjnej wyjść mająca uchwała, albo wcale nie, albo nie na czas z jakiego bądź kolwiek powodu doręczoną być nie mogła przez, tymże tym celem w osobie p adwokata Dra. Mijakowskiego, ze supstytucyą p. adwokata Dr Heynego ustanowionego kuratora, i przez edykt niniejszem wydany.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego

Złoczów dnia 19. czerwca 1873.

(2145 1—3) **E d y k t.**

Nr. 5713. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem p. p. Teklę z Chojnackich Karsznickę. Joannę Majewskę, Karolinę z Majewskich Łupkowskę, Ludwikę z Majewskich Gawrońskę, Józefa de Gozdowa Chroszczewskiego, Teodora Chroszczewskiego, Ignacego Chroszczewskiego, Wincentego Chroszczewskiego, Aleksandra Cchroszczewskiego, Feliksa Chroszczewskiego, Antoninę Chroszczewskę, Józefę Chroszczewskę i Maryannę Chroszczewskę wszystkich z życia i miejsca pobytu niewiadomych, a względnie ich niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców, iż pan Seweryn Truskoławski wniósł skargę pod dniem 28. maja 1873 do l. 5713 o orzeczenie, że obowiązek spadkobierców Onufrego Truskoławskiego do składania z dochodów dóbr Rostoki rachunków za czas od 25. czerwca 1792 w stanie biernym połowy dóbr Rostoki dawniej wedle Dom. 70 pag. 246 n. 1 haer. Onufrego Truskoławskiego a obecnie Dom. 180 pag. 266 n. 6 haer. powoda własnej ut. Dom. 70 pag 263 n. 10 on. i Dom. 70 pag. 245 n. 10 haer na rzecz Tekli Karsznickiej i Joanny Majewskiej intabulowany, nie istnieje i ma być wyextabulowanym. Wskutek tego wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 26. sierpnia 1873 o godzinie 10 rano.

Ponieważ nie jest wiadomem, czy pozwani żyją, lub gdzie przybywają, ani też kto w razie ich śmierci jest ich spadkobiercą, przeto przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo pozwanych tutejszego p. adw. Dr. Dworskiego z zastępstwem p. Dr. adw. Illasiewicza na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem wzywa się zapozwanych a względnie ich spadkobierców lub prawonabywców, ażeby w przeznaczonym czasie, albo się sami osobiście stawili, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użyli, inaczej z ich opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Przemyśl dnia 2. lipca 1873.

(2148 2—3) **Kundmachung.**

Z 2989. Vom k. k. Bezirksgerichte Biala wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß der exekutive Verkauf der der Fr. Rosalia Krauss gehörigen Realität CNr. 141 in Biala wegen an Hr. Emerich Pongratz schuldigen 100 fl. ö.W. gemäß Hofdek. v. 25. Juni 1824 Nr. 2017 JGS. in zwei Terminen und zwar am 29. August und 30. September 1873 hiergerichts jedesmal um 10 Uhr VMitt. unter nachstehenden Feilbietungsbedingnissen vorgenommen werden wird:

1. Der Ausrufspreis bildet der Schätzwerth der obigen Realität Nr. 141 in Biala im Betrage von 4553 fl. 35 kr. unter welchem jene Realität an den beiden ersten Terminen nicht hintangegeben wird.

2. Diese Realität wird sammt Zugehör nach dem Grundbuche ohne Gewährleistung verkauft.

3. Jeder Lizitant hat vor der Feilbiethung ein Vadium von 10% des Ausrufspreises d. i. den Betrag per 455 fl. 33½ kr. im Baarem in Staatsschuldverschreibungen, in Pfandbriefen der gal. ständ. Creditanstalt sammt Coupons und Talons und zwar die Werthpapiere nach dem aus dem letzten Zeitungsblatte ersichtlichen Wiener-Course zu Händen der Lizitations-Commission zu erlegen.

Das Vadium des Erstehers wird zurückgehalten, der übrigen Lizitanten aber gleich nach der Feilbiethung zurückgestellt werden und hat der Ersteher binnen 3 Monaten nach der Feilbietung den dritten Theil des Kaufschillings mit Einrechnung des baar erlegten Vadiums baar zu Gerichtshänden zu erlegen.

4. Der Schätzungsakt und Grundbuchsauszug, dann die Feilbietungsbedingnisse können bei dem k. k. Bezirksgerichte in Biala und der Ausweis der Grundentlastungsschuldigkeiten und Steuern beim k. k. Steueramte in Biala eingesehen werden. Hiezu werden Kauflustige vorgeladen.

Biala 29. März 1873.

(2119 3—3) **E d y k t.**

L. 2959. C. k. sąd powiatowy Dobczycki wiadomo czyni, że uchwałą c. k. sądu krajowego krakowskiego, z dnia 7. lipca 1873 roku nr. 1584 Marcin Mierczak z Węgłówki za marnotrawcę uznanym został. Kuratorem jego zamianowany Józef Trzeciak z Węgłówki.

Dobczyce, dnia 15. lipca 1873.

(2117 3—3) **E d y k t.**

L 9188. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że mieszczanin Tarnopolski p. Dymitr Czubaty został za marnotrawcę uznany i jako taki pod kuratelę postawiony.

Kuratorem mianowany p. Jędrzej Saturski.

Tarnopol dnia 16. lipca 1873.

Z drukarni E. Winiarza.